

POWIAT

Sprawdzają
poddanych
kwarantannie

str. 2

**GMINA ZBÓJNO/
GMINA CIECHOCIN**

Nowa droga
za 3 miliony zł

str. 3

KRAJ

Przebywasz na
kwarantannie?
Pobierz tę aplikację

str. 4

REGION

Krajobraz po
nawałnicy w sklepach

str. 5

REGION

Agrolok wyróżniony

str. 7

CZWARTEK

26 MARCA 2020

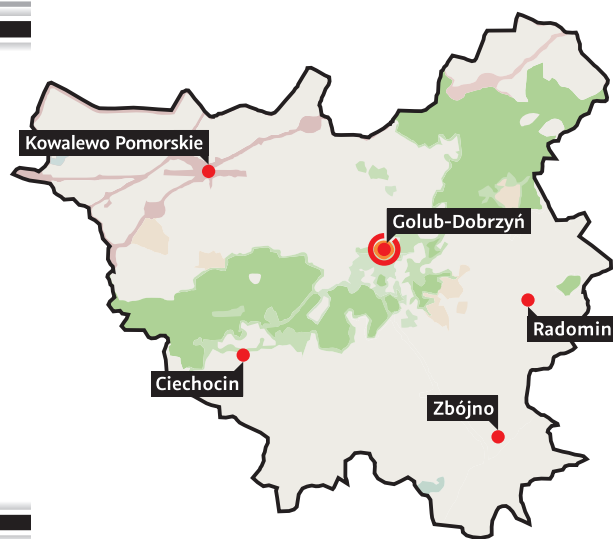
ISSN: 1899-864X

1,99 zł

w tym 5% VAT

nr 12/2020 (594)

CGD



TYGODNIK REGIONU GOLUBSKO-DOBRZYŃSKIEGO

Pierwszy zakażony mieszkaniec

POWIAT ▶ We wtorek polski rząd wprowadził kolejne obostrzenia związane z epidemią koronawirusa. W życie wszedł całkowity zakaz zgromadzeń oraz ograniczenie poruszania się. W powiecie golubsko-dobrzyńskim było 141 osób objętych kwarantanną domową. Jedna osoba zakażona wirusem, pochodząca z powiatu, znajduje się w kwarantannie poza naszym powiatem

W związku z epidemią koronawirusa władze powiatu codziennie informują mieszkańców o sytuacji. We wtorek w powiecie golubsko-dobrzyńskim było 141 osób poddanych kwarantannie domowej. 88 osób poddano natomiast nadzorowi epidemiologicznemu. Jedna oso-

ba pochodząca z naszego powiatu została zakażona koronawirusem. Przebywa jednak w kwarantannie poza regionem golubsko-dobrzyńskim.

– Osoby objęte kwarantanną domową będą poddawane kontroli obecności w wyznaczonym

miejsu bez względu na porę dnia – podkreśla Franciszek Gutowski, starosta golubsko-dobrzyński. – Opuszczenie miejsc kwarantanny jest zakazane. Wobec naruszających ten obowiązek będą wyciągane konsekwencje.

dokończenie na str. 2

Wywiad

Prawo w czasach „zarazy”

O prawnych skutkach koronawirusa rozmawiamy z mecenasem Markiem Redeckim z Golubia-Dobrzyń.

– **Panie mecenasie, czy epidemia koronawirusa spowodowała zmianę prawa?**

– W pewnym sensie tak. Lecz epidemia zaskoczyła prawodawcę podobnie jak każdego z nas.

– **Co się zmieniło?**

– Świat się zmienił. W Polsce od 2 marca obowiązuje tzw. specustawa kornawirusowa, a 20 marca minister zdrowia wydał rozporządzenie w sprawie stanu epidemii. Władze mogą zakazać chorym lub podejrzanym o za-

chorowanie opuszczania strefy zero. Wokół strefy zero może rozciągać się strefa buforowa. To obszar podlegający takim ograniczeniom jak zakaz przemieszczania się ludzi. Może zostać wprowadzony zakaz funkcjonowania instytucji lub zakładów pracy. Zgodnie z ustawą można nakazać udostępnienia nieruchomości, lokali czy terenów i dostarczenia pojazdów. Obowiązuje również zakazy wywozu respiratorów.

dokończenie na str. 30

REKLAMA

**PROMOCJA
DO 12 KWIETNIA!**

Mleczarska
MIESZKANIA JUTRA

www.EKOBLOK.COM.PL

TEL. 519 481 821

**OSTATNIE MIESZKANIA
W GENIE**

3600 PLN/m²

**NAJTANIEJ!
W RYPINIE!**

GŁÓWNY WYKONAWCA
KUJAWIA

DEVELOPER
EKO BLOK SP. Z O.O.

Sprawdzają poddanych kwarantannie

POWIAT ➤ Każdego dnia policjanci w całym kraju wspierając służby sanitarne sprawdzają, czy osoby zakwalifikowane do kwarantanny respektują ciążyący na nich obowiązek. Takie działania podejmują również mundurowi z Golubia-Dobrzynia. Osób poddanych kwarantannie jest w powiecie kilkadziesiąt



Policjanci sprawdzają czy osoby poddane kwarantannie przebywają w domach i mieszkaniach

Resort zdrowia wdrożył ścisły nadzór nad osobami objętymi kwarantanną domową. Umundurowani policjanci przynajmniej raz na dobę sprawdzają, czy osoby te znajdują się w miejscu kwarantanny oraz czy nie potrzebują pomocy. Zebrane informacje są przekazywane do służb sanitarnych i wojewodów. Policja codziennie otrzymuje też zgłoszenia od mieszkańców, którzy podejrzewają, że ich sąsiedzi łamią obowiązek kwarantanny. Stróże prawa sprawdzają każdą taką informację. W większości przypadków osoby poddane domowej izolacji stosują się do postanowień decyzji, jednak zdarzają się również przypadki bardzo nieodpowiedzialnego zachowania mieszkańców, którzy opuścili miejsce swojej kwarantanny, nie zważając na zalecenia służb oraz na zdrowie i życie innych osób.

Przypominamy, że przepisy obowiązują również wszystkich przedsiębiorców. Zdarzają się bowiem interwencje dotyczące łamania przez nich prawa. Właściciele czasami nie rozumieją powodów policyjnych czynności, wyrażając swoje niezadowolenie. Podkreślamy raz jeszcze – lokale wymienione w ustawach i rozporządzeniach będą zamknięte, a wobec łamiących kwarantannę wyciągane konsekwencje prawne oraz finansowe.

– Golubsko-dobrzyńscy

mundurowi od czasu wprowadzenia ścisłego nadzoru nad osobami objętymi kwarantanną kontrolują czy osoby te przebywają w miejscu zamieszkania i nie narażają innych na ryzyko zakażenia oraz czy nie potrzebują wsparcia – podkreśla aspirant sztabowa Małgorzata Lipińska z Komendy Powiatowej Policji w Golubiu-Dobrzyniu. – Mundurowi, którzy sprawdzają czy osoby objęte kwarantanną przebywają w miejscu zamieszkania, nie wchodzą do ich mieszkań i nie mają z nimi bezpośredniego kontaktu. Kontaktują się telefonicznie i z odległości w sposób umożliwiający potwierdzenie pobytu tych osób w miejscu kwarantanny. Policjanci zbierają również informacje od osób objętych kwarantanną, czy nie potrzebują one wsparcia. Takie prośby są niezwłocznie przekazywane do odpowiednich służb. Ta forma kontaktu ma zapewnić bezpieczeństwo zarówno policjantów jak i osób objętych kwarantanną.

Policjanci apelują o odpowiedzialne i rozsądne zachowanie w tym o przestrzeganie wprowadzonych ograniczeń, współpracę i realizowanie poleceń służb. W tym trudnym dla wszystkich momencie ważne jest, aby stosować się do poleceń wszystkich funkcjonariuszy. Osoby objęte kwarantanną powinny, nawet nie z przymusu prawnego, ale społecznego obo-

wiązku dbania o innych współobywateli, poddać się rygorom izolacji. Jeśli jesteśmy objęci kwarantanną, to mamy obowiązek być w miejscu kwarantanny.

Wobec osób, które nie stosują się do postanowień decyzji o kwarantannie, będą wyciągnięte surowe konsekwencje. O takich ujawnianych przypadkach policjanci informują służby sanitarne, które mogą nałożyć karę w wysokości nawet 30 tys. zł. Wobec takich nieodpowiedzialnych osób policjanci będą prowadzić czynności wyjaśniające w związku z wykroczeniem z art. 116 kw. Mandat za takie wykroczenie może wynosić nawet 500 zł. Z kolei jeśli osoba, u której potwierdzono zakażenie, oddali się z miejsca, w którym powinna przebywać, będzie odpowiadać zgodnie z art. 161 kk. Za to przestępstwo grozi kara roku pozbawienia wolności. W przypadku właścicieli firm i lokali usługowych, gastronomicznych i handlowych, którzy nie stosują się do ograniczeń nałożonych na nich Rozporządzeniem Ministra Zdrowia w sprawie ogłoszenia w RP stanu zagrożenia epidemicznego, mogą ponieść odpowiedzialność z art. 165 kk. lub 54 kw. Za powyższe przestępstwo grozi kara do 8 lat pozbawienia wolności, z kolei za wykroczenie – do 500 zł.

Opr. (Szyw), fot. KPP

Kowalewo Pomorskie

Zatrzymani z narkotykami

Policjanci z zespołu zwalczającego przestępczość narkotykową zatrzymali kobietę i mężczyznę, którzy posiadali przy sobie prawie 15 gramów amfetaminy. Dodatkowo okazało się, że mężczyzna w miejscu zamieszkania przechowywał blisko 30 gram amfetaminy. Młodemu ludziom grożą 3 lata pozbawienia wolności.



Mężczyzna w miejscu zamieszkania przechowywał również blisko 30 gramów amfetaminy

W środę 18 marca w Kowalewie Pomorskim kryminalni na podstawie poczynionych wcześniej ustaleń zatrzymali kobietę i mężczyznę. 19-letnia mieszkanka powiatu chełmińskiego i 26-letni mieszkaniec powiatu toruńskiego, w chwili zatrzymania posiadali przy sobie blisko 15 gramów amfetaminy.

W trakcie dalszych czynności wykonanych z udziałem zatrzymanych okazało się, że 26-latek w miejscu zamieszkania przecho-

wywał blisko 30 gramów amfetaminy. Para po nocy spędzonej w policyjnym areszcie usłyszała zarzuty.

Wobec podejrzanych Prokurator Rejonowy w Golubiu-Dobrzyniu zastosował środki zapobiegawcze w postaci dozoru policji, poręczenia majątkowego oraz zakazu opuszczania kraju. Teraz sprawa znajdzie swój finał w sądzie. Podejrzany grozi do 3 lat pozbawienia wolności.

(Szyw), fot. KPP

Powiat

Pierwszy zakażony...



dokończenie ze str. 1

Również we wtorek polski rząd wprowadził na terenie całego kraju nowe obostrzenia. Wprowadzono całkowity zakaz zgromadzeń oraz ograniczono możliwość przemieszczania się. Dozwolona będzie tylko droga do i z pracy, wyjście na zakupy oraz wolontariat związany z walką z koronawirusem. Wprowadzony zostaje zakaz wychodzenia z domu bez ważnego powodu. Nowe przepisy zakazują wszelkich zgromadzeń, spotkań, imprez czy zebrań. Będzie można się jednak

spotykać z członkami najbliższej rodziny, a także z osobami, z którymi pozostajemy w stałym pożyciu.

– Jeśli nie ograniczymy kontaktu do minimum, nie pomożemy uratować więcej żyć – powiedział na konferencji prasowej Łukasz Szumowski, minister zdrowia. – Oczywiście każdy zrozumie oczywiste rzeczy jak wyjście z psem, ale prosimy o niegromadzenie się w parkach, na placach zabaw.

Nowe zakazy obowiązują od środy – 25 marca do 11 kwietnia.

(Szyw), fot. archiwum

Nowa droga za 3 miliony zł

GMINA ZBÓJNO/GMINA CIECHOCIN ▶ Trwa remont drogi powiatowej Świętosław-Działyń. Inwestycja pochłonie ponad 3 miliony złotych. Powstanie 5 kilometrów asfaltu. Budowa została dofinansowana z Funduszu Dróg Samorządowych oraz przez samorządy Zbójna i Ciechocina



Droga Świętosław-Działyń jest jedną z nielicznych dróg w powiecie, będącą w części drogą o nawierzchni gruntowej. Starostwo powiatowe pozyskało na remont drogi dotację z Funduszu Dróg Samorządowych (1,7 miliona złotych – 55% kosztów ogólnych zadania). Ponadto inwestycja zostanie dofinansowana przez dwa samorządy: Gminę Ciechocin – 64 tysiące złotych oraz Gminę Zbójno – 72 tysiące złotych. Planowany termin zakończenia prac to połowa bieżącego roku.

Wykonawcą inwestycji jest firma Przedsiębiorstwo Robót Drogowych Sp. z o.o. z Lipna,

która udzieliła 4-letniego okresu gwarancji. Koszt wykonania robót drogowych zgodnie z podpisaną umową wyniesie ponad 3 miliony złotych.

W chwili obecnej wykonawca prowadzi prace polegające na wyprofilowaniu i umocnieniu istniejących skarp, co jest niezbędne do uzyskania projektowanych szerokości drogi powiatowej. Ponadto zostały również przeprowadzone prace związane z oczyszczeniem poboczy drogi z dziko rosnących zakrzewień i zadrzewień.

– Zgodnie z opracowaną dokumentacją droga powiatowa zostanie wyremontowana poprzez

wykonanie nowej nawierzchni bitumicznej na odcinku o łącznej długości ponad 5 kilometrów – informuje starostwo powiatowe. – Wykonany zostanie również remont istniejących chodników o powierzchni 140 m² oraz konserwacja i odtworzenie na całej długości drogi rowów i ścieków przydrożnych. Sporządzona dokumentacja przewiduje wykonanie utwardzenia poboczy wraz z zabezpieczeniem skarp nasypów. Ponadto na remontowanym odcinku zostaną zamontowane urządzenia bezpieczeństwa ruchu.

(Szyw), fot. Starostwo Powiatowe Golub-Dobrzyń

Gmina Golub-Dobrzyń

Ludzie szturmowali lasy

Ostatnio przeżywamy wyjątkowo trudny czas. Pozamykane są kina, siłownie, restauracje, galerie, boiska, a w powietrzu wiosna. Choć w całym kraju trwa akcja #zostańwdomu to jednak duża część osób nie rezygnowała z relaksu na świeżym powietrzu.



Przebywanie w domu przez dwa tygodnie, a nawet dłużej, jest bardzo trudne. – Jeśli chcecie zapewnić sobie i dzieciom porcję świeżego powietrza, pójście do lasu. Spacerujcie, ale tam gdzie nie ma ludzi – zalecał Główny Inspektorat Sanitarny.

To samo radzili epidemiolodzy i inni lekarze. I tak w ostatnich

tygodniach w parkach i w lasach można było spotkać wielu spacerowiczów i rowerzystów. Takie wycieczki pozwalają odetchnąć po długim siedzeniu w domu, utrzymać kondycję i budować odporność, rozładować duży stres związany z koronawirusem i zmianami

Niestety znacznie większa

ilość „gości” w lasach i parkach spowodowała, że przy ścieżkach i drogach pojawiło się wiele śmieci. Papierki, puszki, butelki, opakowania – wszystko to pozostałości po spacerach. Czemu? Przecież puste jest łatwiejsze, mniejsze, łatwiejsze w transporcie niż pełne...

Wygląda na to, że właśnie się to skończyło. W momencie pisania tego artykułu i zamykania wydania CGD pojawiła się informacja o zastrzeżeniu kwarantanny w Polsce. W najbliższym czasie nie będzie można już wyjść na spacer tak jak do tej pory. Przestrzegajmy tego! Pocieszamy się, że taka sytuacja nie będzie trwała wiecznie.

Tekst i fot. (GM)

Powiat

Nie kłam medyka

Ratownicy medyczni pracujący w zespołach ratownictwa medycznego mają do Państwa apel, aby podczas udzielania pomocy medycznej nie ukrywać faktu pobytu w krajach, gdzie występuje korona-wirus (COVID-19) i kontaktu z osobami zarażonymi albo przebywającymi na kwarantannie.



– Ukrywanie faktów i kłamstwa mogą doprowadzić do sytuacji, w której udzielający pomocy ratownicy zostaną wyłączeni z dyżuru w celu przebadania lub objęcia ich i ambulansu kwarantanną. W rezultacie z powodu braków w obsadzie oraz braku „jeżdżących” ambulansów, stacje pogotowia mogą nawet zostać zawieszone na jakiś czas – apelują ratownicy.

Ratownicy uczulają pacjentów, by „mówić prawdę i tylko prawdę”. Ostrzegają, że kwarantanna ratowniczych zespołów oznacza poważne problemy z dostępem do pomocy dla naprawdę potrzebujących chorych.

W obliczu wzrastającej liczby osób zakażonych koronawirusem naszym obowiązkiem jest szczególnie ochrona osób, których wiedza i umiejętności ratują życie!

Wzywając pomoc, jeszcze przed osobistym kontaktem z personelem medycznym, koniecznie poinformuj: o wszystkich wystę-

pujących objawach; jeżeli zdiagnozowano u Ciebie COVID-19 lub objęto Cię kwarantanną/nadzorem epidemiologicznym; jeżeli miałeś (potencjalny) kontakt z osobą zakażoną; jeżeli miałeś (potencjalny) kontakt z osobą objętą kwarantanną/nadzorem epidemiologicznym; jeżeli niedawno wróciłeś z miejsc gdzie występuje koronawirus lub miałeś kontakt z osobami, które z tych terenów wróciły.

– To co przekazałeś dyspozytorowi medycznemu, powtórz personelowi karetki/szpitala. Nie martw się, otrzymasz niezbędną pomoc! Udostępnione przez Ciebie informacje pozwolą na wdrożenie dodatkowych procedur zmniejszających ryzyko dalszego przenoszenia choroby i zakażenia personelu. Dbajcie o tych, którzy niosą nam pomoc – bez medyków nie damy rady – apelują ratownicy medyczni.

(red), fot. Starostwo Powiatowe Golub-Dobrzyń



Przebywasz na kwarantannie? Pobierz tę aplikację

KRAJ ▶ Szybsza komunikacja ze służbami i lepsza opieka dla osób objętych kwarantanną – to główny cel aplikacji Kwarantanna domowa. Zaczynamy ją udostępniać od dziś



APLIKACJA KWARANTANNA DOMOWA

ZAINSTALUJ!

WYSŁANIE ZDJĘCIA ZAMIAST WIZYT
POLICJANTÓW

JESTEŚ OBJĘTY KWARANTANNĄ
DOMOWĄ?
ZAINSTALUJ NA SWOIM TELEFONIE
SPECJALNĄ APLIKACJĘ
MINISTERSTWA CYFRYZACJI



**ZA NIEPRZESTRZEGANIE ZASAD
KWARANTANNY GROZI GRZYWNA
W WYSOKOŚCI DO 30 000 ZŁ**

Jak to działa?

Wszystkie osoby objęte kwarantanną dostają SMSa zachęcającego do ściągnięcia i zainstalowania aplikacji.

WAŻNE! Aktywuj aplikację w miejscu odbywania kwarantanny, po odebraniu SMSa. Otrzymanie wiadomości to znak, że Twoje dane pojawiły się w bazie. System jest połączony z bazą numerów telefonów osób, które zostały objęte kwarantanną.

WAŻNE! Nie ma możliwości, by z aplikacji korzystały osoby nieobjęte kwarantanną.

APLIKACJA JEST OFICJALNA, BEZPIECZNA
I BEZPŁATNA, DOSTĘPNA W SKLEPACH
GOOGLE PLAY I APP STORE

AKTYWUJESZ JĄ ZA POMOCĄ NUMERU
TELEFONU
APLIKACJA ZOSTANIE ZWERYFIKOWANA
KODEM SMS

APLIKACJA UMOŻLIWIA:

- ZŁOŻENIE ZAPOTRZEBOWANIA NA:
 - ARTYKUŁY ŻYWNOŚCIOWE
 - POSILEK
 - KONTAKT Z PSYCHOLOGIEM
- DOSTĘP DO KOMUNIKATÓW O AKTUALNEJ
SYTUACJI EPIDEMIOLOGICZNEJ
- BEZPOŚREDNIE POŁĄCZENIE ZE
SŁUŻBAMI



Przed rozpoczęciem korzystania z Aplikacji
prosimy o zapoznanie się z Regulaminem.
Wyjaśnia on sposób i zasady działania Aplikacji,
a także zawiera ważne informacje dotyczące
Twoich danych osobowych i bezpiecznego
korzystania z Aplikacji.

W razie jakichkolwiek problemów technicznych osoby
korzystające z aplikacji mogą zadzwonić na przygotowaną
dla nich specjalną infolinię - 22 165 57 44.
Więcej informacji, w tym regulamin,
na www.gov.pl/kwarantannadomowa

Wysyłanie zdjęcia zamiast wizyty policjantów – tak dzięki specjalnej aplikacji może wyglądać kwarantanna domowa. Aplikacja jest darmowa, bezpieczna i dostępna w sklepach Google Play i App Store. Właśnie Komenda Główna Policji rozpoczęła proces jej udostępniania.

Pomóż sobie i nam

Każdego dnia rośnie liczba osób objętych kwarantanną domową. To Polacy, którzy wrócili z zagranicy, ale i osoby, które miały kontakt z ludźmi zarażonymi koronawirusem. Z kwarantanną wiąże się pewne obowiązki. To m.in. zakaz opuszczania miejsca, w którym ją odbywamy. Wszystko po to, by zapewnić bezpieczeństwo nam wszystkim, zarówno osobom objętym kwarantanną jak i ich bliskim czy sąsiadom.

Aby to bezpieczeństwo było skutecznie zapewnione, policjanci sprawdzają miejsca pobytu osób przebywających w kwarantannie. Za złamanie kwarantanny może zostać nałożona grzywna do 5 ty-

sięcy złotych. Ale nie chodzi o to, by karać. Chodzi o to, by kwarantanna i dotykające nas wszystkich restrykcje – wdrożone, by ograniczyć rozprzestrzenianie się koronawirusa – były skuteczne.

Jednocześnie bardzo ważne jest wsparcie dla osób w kwarantannie. Dzięki aplikacji Kwarantanna domowa możliwa będzie lepsza realizacja obu celów. Bezpieczeństwa i lepiej adresowanego wsparcia. Jak? Zaraz wyjaśnimy.

Wyobraźmy sobie taką sytuację: wracamy z zagranicy i wjeżdżamy do Polski. Od razu, zgodnie z obowiązującymi obecnie przepisami, zostajemy objęci obowiązującą 14-dniową kwarantanną domową. W praktyce wygląda to tak, że na granicy wypełniamy tzw. kartę lokalizacyjną, w której wpisujemy swoje dane, w tym m.in. adres (pod którym przejdziemy kwarantannę) oraz nasz numer telefonu.

Najważniejsze, aby w trakcie kwarantanny stale przebywać we wskazanym miejscu. To kwestia nie tylko odpowiedzialności, ale

i solidarności. Wszystkim nam powinno zależeć na swoim i naszych bliskich zdrowiu.

Czy na pewno...?

– Jak już wspominaliśmy, w weryfikacji przestrzegania tych zasad pomagają funkcjonariusze policji. W czasie kwarantanny mogą nas odwiedzić w dowolnym momencie. Jeśli chcesz ułatwić im pracę, ściągnij naszą aplikację Kwarantanna domowa – informuje KGP.

– Najlepiej zrobić to od razu po przybyciu na miejsce odbywania kwarantanny – radzi minister cyfryzacji Marek Zagórski. – Nasza aplikacja jest bezpłatna i bezpieczna. Stworzyliśmy ją we współpracy z ekspertami w tej dziedzinie. Można ją znaleźć w sklepach Google Play lub App Store – dodaje szef MC.

Jeśli zainstalujesz aplikację krótką chwilę po wypełnieniu formularza lokalizacyjnego może się okazać, że twoje dane nie dotarły jeszcze do systemu. Warto wtedy poczekać 2-3 godziny i spróbować

ponownie. Aplikację aktywujesz za pomocą numeru telefonu. Twoje konto zostanie zweryfikowane po wprowadzeniu kodu, który otrzymasz w wiadomości SMS.

WAŻNE! Nie ma możliwości, by z aplikacji korzystały osoby nieobjęte kwarantanną. Jej system jest połączony z bazą numerów telefonów osób, które zostały zobowiązane do przejścia kwarantanny.

Zaraz po aktywacji aplikacji dostaniesz zadanie. Jakże? Zrobienie sobie zdjęcia. Będzie to tzw. zdjęcie referencyjne, która jeszcze się przyda. Za chwilę dowiesz się do czego.

Selfie z ręki

Aplikacja aktywowana. Co dalej? Każdego dnia kwarantanny do objętych nią osób – które zainstalowały i aktywowały aplikację – będzie SMSem wysyłana prośba o wykonanie zadania. Bardzo prostego i zawsze takiego samego. Zrobienia selfie.

Dzięki geolokalizacji oraz nowoczesnemu systemowi porównywania twarzy będzie wiadomo, że to na pewno ta osoba i że przechodzi kwarantannę w miejscu zadeklarowanym w formularzu lokalizacyjnym. Pomoże w tym zrobione przy aktywacji zdjęcie referencyjne. To do niego będą porównywane kolejne przesłane fotografie.

– Dziennie trzeba będzie zrobić jedno lub kilka takich zdjęć. Prośby o ich wykonanie będziemy wysyłać „z zaskoczenia”. Idea jest dokładnie taka sama jak przy niezapowiedzianych wizytach funkcjonariuszy policji – tłumaczy minister cyfryzacji Marek Zagórski. – Dane osób „meldujących się” na kwarantannie są bezpieczne. Nie będą niepotrzebnie gromadzone, ani przechowywane – zapewnia szef MC.

Czas przeznaczony na wykonanie selfie to 20 minut od otrzymania SMSa. Po upływie tego czasu osoba objęta kwarantanną dostanie wiadomość przypominającą. Jeżeli w wyznaczonym czasie nie wykonamy zdjęcia będzie to sygnał dla policji, że powinna sprawdzić, czy zasady kwarantanny nie są łamane.

Praktyczna rada: korzystając z aplikacji nie zapominajmy o tym, aby nasz telefon był naładowany, a dzwinki niewyciszone. Sprawdzajcie SMSy.

Bądźmy solidarni i odpowiedzialni

Dzięki aplikacji zyskujesz szybki dostęp do niezbędnych – pomocnych w czasie kwarantanny – informacji. Możesz też korzystać ze specjalnej infolinii. Aplikacja daje też m.in. możliwość zgłoszenia się do lokalnych ośrodków pomocy społecznej, które w uzasadnionych sytuacjach, mogą dostarczać leki, czy artykuły spożywcze. Dzięki aplikacji szybko można skontaktować się z pracownikiem socjalnym.

– W najbliższych dniach do aplikacji będziemy dodawać kolejne funkcjonalności. Chcemy bowiem, aby jak najwięcej osób objętych kwarantanną z niej korzystało. Dla swojego i naszego bezpieczeństwa. Bądźmy odpowiedzialni. Warto sobie pomagać w tym trudnym dla wszystkich czasie. W razie jakichkolwiek problemów technicznych osoby korzystające z aplikacji mogą zadzwonić na przygotowaną dla nich specjalną infolinię – 22 165 57 44 – dodaje MC.

Pobierz aplikację Kwarantanna domowa z Google Play lub App Store. Więcej informacji na www.gov.pl/kwarantannadomowa.

(red)

Gmina Kowalewo Pomorskie

Zatrzymali pirata drogowego

Policjanci z drogowki zatrzymali do kontroli drogowej kierującego osobowym volvo, który przekroczył dozwoloną prędkość o ponad 80 km/h. 30-latek za brawurą jazdę ukarany został wysokim mandatem oraz 10 punktami karnymi.

W minioną sobotę około godz. 11.00 policjanci z zespołu ruchu drogowego patrolujący drogę krajową nr 15 relacji Toruń-Olsztyn poza obszarem zabudowanym w gminie Kowalewo Pomorskie zauważyli osobowe

volvo, które jechało z nadmierną prędkością. Po dokonaniu pomiaru okazało się, że auto przemieszczało się z prędkością ponad 170 km/h w miejscu, gdzie obowiązywało ograniczenie 90 km/h.

30-letni mieszkaniec gminy Kowalewo Pomorskie otrzymał mandat w wysokości 500 zł. oraz 10 punktów karnych. – Pamiętajmy, że nadmierna prędkość jest jedną z głównych przyczyn wypadków drogowych – podkreśla

aspirant sztabowa Małgorzata Lipińska z Komendy Powiatowej Policji w Golubiu-Dobrzyniu. – To właśnie dlatego w stosunku

do piratów drogowych golubsko-dobrzyńscy policjanci nie stosują żadnej taryfy ulgowej.

(Szyw), fot. KPP



30-letni kierowca przekroczył dozwoloną prędkość o 80 km/h

Krajobraz po nawałnicy w sklepach

REGION ▶ W sklepach największych sieci handlowych ruch klientów wyraźnie się zmniejszył. Początkowy szturm na sklepy i wykupowanie wszystkiego na zapas to na szczęście przeszłość. Ale nie oznacza to wcale, iż sytuacja wróciła do normy



Wśród wielu pracowników, którzy nie mogą swojej pracy wykonywać zdalnie, są pracownicy handlu. To oni mają najszerzy kontakt z nami, klientami. Co możemy zrobić, aby ułatwić pracę ludziom, dzięki którym możemy zrobić codzienne zakupy?

Kupujmy z głową

Najważniejszym zaleceniem służb sanitarnych jest apel, aby zostać w domu, nie wychodzić bez uzasadnionej potrzeby z domów. Niestety niektórym z nas zdarza się wykazywać, delikatnie mówiąc, dużą niefrasobliwość.

– Najbardziej irytujące jest zachowanie niektórych klientów, którzy na zakupy przychodzą z małymi dziećmi. Co warto podkreślić, przychodzą oboje rodzice z kilkuletnimi dziećmi, które swobodnie biegają po sklepie. Nie rozumiem dlaczego w domu nie

zostanie jeden rodzic z dziećmi, a drugi nie przyjdzie kupić tego, co jest potrzebne? – mówi pracownica jednego z dużych sklepów w Wąbrzeźnie. – Ponadto znamy przecież naszych klientów z widzenia, więc kiedy patrzeć jak przychodzą nawet kilka razy w ciągu jednego dnia, robiąc za każdym razem drobne zakupy, np. kilka marchewek, parę plasterków wędliny itp., to też nie jest dla nas bezpieczne – dodaje.

Co jeszcze wpływa na osłabienie poczucia bezpieczeństwa pracowników handlu? – Są w sklepie wyznaczone specjalnymi taśmami strefy, których klienci nie powinni przekraczać. I większość osób tego przestrzega. Ale niestety, są też takie, które nic sobie nie robią z tych ograniczeń. A kiedy zwróci się im uwagę, to jeszcze potrafią się obrazić – zauważa kobieta.

Na szczęście jako klienci potrafimy też dostosować się do wyjątkowej sytuacji. Od tego przecież zależy nasze zdrowie i życie. – Klienci są różni, a nawet powiem, że bardziej mili niż zazwyczaj – mówi pracownica innego dyskontu. – W ostatnim czasie nie spotkałam żadnego nieuprzejmego, złośliwego klienta. A tacy bywali nawet kilka razy w ciągu dnia – mówi pracownica dużego sklepu. – Bywa również, że klienci trochę panikują, a nam współczują, że musimy pracować w takich warunkach. Niektórzy, szczególnie osoby starsze, potrzebują nawet takiej uspokajającej rozmowy – dodaje.

Do grupy osób szczególnie narażonych na zakażenie koronawirusem należą seniorzy. Dlatego największe sieci wprowadzają specjalne działania, które mają pomóc starszym ludziom w dokonywaniu zakupów.

Zadbajmy o seniorów

Biedronka ogłosiła już zmiany dla pracowników (m. in. tygodniowa praca dwóch wymieniających się zespołów, godzinna przerwa w pracy sklepu w ciągu dnia) oraz wszystkich klientów w związku z aktualną sytuacją epidemiologiczną. Kolejna propozycja sieci dotyczy seniorów. Sieć handlowa chce połączyć seniorów potrzebujących pomocy w zrobieniu zakupów z osobami, które są gotowe im pomagać. Ponadto

wprowadza pierwszeństwo wejścia seniorów do sklepu w pierwszej godzinie od otwarcia, a także pierwszeństwo obsługi przy kasie na każdą prośbę osoby starszej. Wszystko to pod hasłem „Czas na pomaganie seniorom 65+”.

Jak informuje biuro prasowe Biedronki, od wtorku 24 marca w sklepach sieci zostały umieszczone specjalne skrzynki i gotowe do wypełnienia proste formularze. Każdy senior, który potrzebuje pomocy w zrobieniu zakupów, a także każda osoba gotowa pomagać, może wypełnić taki formularz i zostawić w skrzynce. Obie grupy mogą też się zgłosić za pośrednictwem Biura Obsługi Klienta sieci Biedronka, dzwoniąc pod numer 22 205 33 00. Wolontariusze mogą się także zarejestrować poprzez formularz na www.biedronka.pl. W ten sposób Biedronka stanie się łącznikiem między potrzebującymi seniorami i osobami, które mieszkają w ich sąsiedztwie i chcą nieść pomoc. Sieć planuje również współpracę z innymi organizacjami, które są gotowe pomagać seniorom w zakupach, tak by jak najwięcej osób miało zapewnioną tę możliwość.

Poza tym, aby umożliwić seniorowi płatność za zakupy dopiero w momencie ich dostarczenia, Biedronka oferuje możliwość skorzystania ze specjalnej karty programu „Czas na pomaganie seniorom 65+”. Wszyscy senio-

rzy, którzy mają aktywną kartę Moja Biedronka, mogą otrzymać także kartę „Czas na pomaganie seniorom 65+”. Przekazą ją następnie wolontariuszowi, który będzie nią płać za ich zakupy w Biedronce. Senior dokonuje płatności za zakupy w momencie dostawy, a wolontariusz wpłaca otrzymaną od niego kwotę – za pierwsze i kolejne zakupy – z powrotem na kartę w dowolnym sklepie Biedronka.

Również sieć Tesco włączyła się działania, których celem jest ochrona i wsparcie w bezpiecznych zakupach najbardziej narażonych osób. – Drodzy Klienci, obecnie bardziej niż kiedykolwiek liczy się każdy, nawet najmniejszy pomocny gest. Tysiące pracowników Tesco ciężko pracują, aby zapewnić klientom wszystko, czego potrzebują – możemy przeczytać na stronie internetowej sieci. – Jednym z naszych działań jest specjalna godzina zakupów dla osób z grupy podwyższonego ryzyka, a w szczególności seniorów. Chcemy by codziennie, od godziny 9.00 do 10.00 osoby starsze miały możliwość zrobienia bezpiecznych i sprawnych zakupów. Prosimy Was o wsparcie i, jeżeli to możliwe, ustąpienie pierwszeństwa najbardziej narażonym klientom – apeluje Tesco.

(krzan),
fot. ilustrcyjne

Powiat

Pomóżmy przedsiębiorstwom społecznym

Epidemia związana z rozprzestrzenianiem się koronawirusa to trudny czas dla wszystkich, również dla organizacji pozarządowych.



– W szczególnie ciężkiej sytuacji znajdują się przedsiębiorstwa społeczne – organizacje, które zatrudniają pracowników. Miejsca pracy w przedsiębiorstwach społecznych powstają dla osób, którym trudno znaleźć zatrudnienie: m. in. niepełnosprawnych, długotrwale bezrobotnych, korzystających z pomocy społecznej. Utrzymanie tych stworzonych

z dużym wysiłkiem miejsc pracy jest w kontekście zagrożenia COVID-19 ogromnym wyzwaniem dla przedsiębiorstw społecznych i ich otoczenia – informuje Joanna Kamińska z ośrodka TŁOK.

Wśród przedsiębiorstw społecznych działających na terenie powiatu golubsko-dobrzyńskiego jest m. in. Spółdzielnia Socjalna Zbójeński Kredens ze Zbójna, Fun-

dacja Inter Pares z Golubia-Dobrzynia, Fundacja Rozwoju Osób Niepełnosprawnych Pomagam z Gałczewa, Fundacja Nocy i Dni z Płonego.

Przedsiębiorstwa społeczne szukają pomysłów w jaki sposób radzić sobie w okresie epidemii.

Spółdzielnia Socjalna Zbójeński Kredens przed epidemią dostarczała m. in. posiłki do szkół

z gminy Zbójno. Z powodu epidemii szkoły zostały zamknięte, a zamówienia zawieszone. Pracownicy spółdzielni wykorzystują obecnie urlopy i nadgodziny. Dla przedsiębiorstwa to trudny czas. Zbójeński Kredens liczy na prywatne zamówienia na okres wielkanocny. Jest również w kontakcie z urzędem gminy – jeśli pojawi się konieczność kwarantanny zbiorowej, będzie dostarczać posiłki dla osób objętych izolacją.

Na działalność on-line w trakcie epidemii nastawia się Fundacja Inter Pares. Fundacja prowadzi m. in. „Pracownię Edukacyjną Między Równymi” na rynku starego miasta w Golubiu-Dobrzyniu, gdzie organizuje różnego rodzaju warsztaty i spotkania dla lokalnej społeczności, zwłaszcza dla dzieci i ich

rodziców. Z powodu zagrożenia COVID-19 zajęcia w pracowni zostały zawieszone, natomiast fundacja planuje uruchomić warsztaty internetowe dla dzieci i dorosłych m. in. kurs rysunku.

– W tej trudnej sytuacji w jakiej się wszyscy znaleźliśmy, warto wspierać się nawzajem o podejmować decyzje konsumenckie w sposób świadomy i odpowiedzialny. Kupujmy – jeśli mamy taką możliwość – od lokalnych przedsiębiorstw, zwłaszcza przedsiębiorstw społecznych, które swoje zyski przeznaczają na cele społeczne, reintegrację społeczno-zawodową. Dzięki temu możemy uratować miejsca pracy w swoim najbliższym otoczeniu – podkreśla Joanna Kamińska z ośrodka TŁOK.

(GM), fot. nadesłane

Strażacy apelują: nie wypalajmy traw!

REGION ▶ Ruszyła kampania społeczna „STOP pożarom traw”. W związku z tym przekazujemy apel strażaków z naszego powiatu



Kampania społeczna „STOP pożarom traw” zainaugurowana przez Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji oraz Państwową Straż Pożarną ma na celu uświadomienie społeczeństwu o negatywnych skutkach

wypalania traw.

– Przełom marca i kwietnia to taki okres, kiedy zaczynamy walczyć z pożarami traw. W ubiegłym roku strażacy z naszego powiatu interweniowali przy 29 zdarzeniach. Jak dotąd

takich zdarzeń w tym roku mieliśmy jedno. Choć były to zdarzenia niegroźne, to zdajemy sobie sprawę, że wraz z przyjściem cieplejszych dni, kiedy trawa i gleba będą bardziej suche, to zagrożenie będzie wzrastało. Na szczęście na terenie naszego powiatu, w ciągu ostatnich kilku lat żadnych śmiertelnych wypadków z powodu pożarów traw nie odnotowaliśmy. Choć rośnie świadomość społeczna w tej kwestii, to jednak nadal są ludzie, którzy myślą, że wypalanie traw użyźnia glebę. Przypominamy, że jest to błędne myślenie, a wręcz mit – mówi mł. asp. Marcin Czarnecki, młodszy specjalista d/s kontrolno-rozpoznawczych KP PSP Rypin.

Strażacy chcą uświadomić społeczeństwo, że wypalanie

traw nie tylko nie przynosi korzyści, ale również jest zabronione prawnie i powoduje same szkody: zagrożenie dla życia ludzkiego, straty ekonomiczne. Ponadto przez ten proceder niszczy przyroda, giną zwierzęta, dodatkowo marnowane są strażackie siły i zasoby na tego typu zdarzenie, kiedy w tym czasie strażacy mogliby pomóc innym uczestnikom nieszczęśliwych zdarzeń.

– Przypominamy, że wypalanie traw jest zabronione. Kodeks wykroczeń przewiduje za to karę grzywny w wysokości nawet do 5 tys. zł, a jeśli spowoduje ono pożar, w którym zagrożone zostanie życie lub zdrowie ludzkie, można nawet trafić do więzienia na okres od roku do 10 lat – dodaje Czarnecki.

W związku z powyższym Komenda Powiatowa Państwowej Straży Pożarnej w Rypinie zwraca się do wszystkich z apelem o bezwzględne przestrzeganie zasad i przepisów przeciwpożarowych obowiązujących w tym zakresie, a w szczególności o zachowanie ostrożności podczas przebywania na terenach leśnych i niewypalanie traw oraz innych pozostałości roślinnych.

– Prosimy również rodziców o zwrócenie szczególnej uwagi na zachowanie dzieci, rodzaj i miejsce zabaw, a także posiadanie przez nich zapalek, zapalniczek itp., gdyż w wielu przypadkach to właśnie dzieci i młodzież są sprawcami tego typu zdarzeń – dodaje mł. asp. Marcin Czarnecki.

(ak), fot. nadesłane

Gmina Golub-Dobrzyń/Gmina Radomin

Remont mostu trwa

Na początku marca pisaliśmy o moście łączącym gminę Golub-Dobrzyń i gminę Radomin. Przeprawa została zamknięta pod koniec listopada 2018 r. ze względu na zły stan techniczny. Mieszkańców obu gmin niepokoił fakt, iż chociaż minęło wiele miesięcy od zamknięcia mostu, nic się nie zmieniło.



Jak udało się wówczas ustalić, cała sytuacja wynikała ze skomplikowanych i długotrwałych procesów związanych z uzyskaniem wymaganych zezwoleń organu administracji architektoniczno-budowlanej oraz właściwego organu ochrony środowiska. Zgodnie z wcześniejszymi zapowiedziami prace związane z I etapem remontu mostu ruszyły na początku marca.

– Prace wykonywane przez gminną brygadę remontową pod nadzorem kierownika projektu prowadzone są przy zachowaniu wszystkich środków

ostrożności związanych z obecną sytuacją epidemiologiczną – podkreśla Sekretarz Gminy Golub-Dobrzyń Krzysztof Pieczka.

Prace polegają na rozbiórce drewnianego pomostu, wykonaniu nowego drewnianego pomostu i jego montażu oraz uzupełnieniu brakujących stężeń poprzecznych.

Przypomnijmy, że z uwagi na szeroki zakres prac roboty podzielono na dwa etapy obejmujące wykonanie pomostu drewnianego i płyty najazdowej od strony Rodzonego oraz umocnienie fundamentów przy-

czółka po stronie miejscowości Rodzone.

Jak informował Urząd Gminy Golub-Dobrzyń, przewidywany koszt remontu mostu wynosi 200 tys. zł. Środki zabezpieczone na ten cel wynosiły połowę przewidywanych kosztów. Podczas ostatniej sesji radni gminy Golub-Dobrzyń zdecydowali o dokonaniu zmian w budżecie, przekazując dodatkowe 30 tys. zł na zakup materiałów na wykonanie dalszych prac związanych z remontem mostu.

Tekst i fot. (GM)

Powiat

Rolniku zadzwoń

W związku ze stanem epidemii także w Powiatowym Zespole Doradztwa Rolniczego wprowadzono ograniczenia w bezpośrednim kontakcie.

Władze Kujawsko-Pomorskiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego w Minikowie proszą rolników, by ci mając sprawę do załatwienia, zadzwonili lub wysłali maila lub zwykły list. Tego typu obostrzenia potrwają aż do odwołania. Podajemy numery do naszego Powiatowego Zespołu Doradztwa Rolniczego: mailgolub-dobrzyń@kpodr.pl; telefon 56 683 26 09.

– Wielu rolników martwi się o kwestie dopłat bezpośrednich. Nie ma jednak powodów do obaw. Termin składania wniosków został przesunięty o cały miesiąc, aż do 15 czerwca. Czasu będzie więc sporo – dowiadujemy się w Po-

wiatowym Zespole Doradztwa Rolniczego w Golubiu-Dobrzyniu.

Identyczne zalecenia dotyczą także powiatowych biur Kas Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego. W tym przypadku możliwe jest także skorzystanie z systemu informatycznego KRUS lub przez profil zaufany e-PUAP. Bez kontaktu z rolnikami są także urzędnicy w biurze Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa. Dla rolników dostępne są telefony, maile oraz specjalne wyrzutnie, gdzie można pozostawiać wnioski na piśmie.

(pw)

REKLAMA

ŻYJ BEZ
BÓLU KRĘGOSŁUPA

mytnikconcept Method Massage Therapy

NOWOCZESNA SKUTECZNA METODA
USUWANIA BÓLU KRĘGOSŁUPA, STAWÓW I MIĘŚNI

Gabinet Terapii Manualnej
Ludmiła Maciejewska zaprasza:
Golub-Dobrzyń, ul. Wojska Polskiego 3C
(poprzedni budynek NZOZ Nasz Medyk)

Obowiązuje wcześniejsza rejestracja

882 787 070

www.polskiemasaze.pl

Agrolok wyróżniony

REGION ▶ W Toruniu odbyła się V edycja rozdania Orłów – prestiżowych statuetek przyznawanych przez tygodnik „Wprost”. Firma Agrolok została laureatem nagrody specjalnej – „Lider w branży rolniczej i hodowli zwierząt w regionie kujawsko-pomorskim”



Przyznanie statuetek dla „Liderów Biznesu” poprzedziła debata pt. „Szanse i zagrożenia dla rozwoju gospodarczego w regionie kujawsko-pomorskim”. Wzięli w niej udział: wiceprezydent Torunia Andrzej Rakowicz, Zbigniew Ostrowski – wicemarszałek województwa kujawsko-pomorskiego, zastępca dyrektora generalnego KOWR Marcin Wroński, a także członek zarządu spółki Agrolok – Marek Tański. Głównym tematem dyskusji były: perspektywy rozwoju rynku rolniczego w regionie oraz wyzwania, przed którymi stoją przedsiębiorcy w tej branży. W pierwszej części dyskusji Marek Tański podkreślił wpływ efektywnych działań gospodarstw rolnych na dzisiejsze funkcjonowanie firm z branży rolniczej.

– Od początku przemian gospodarczych do dziś producenci rolni w regionie zachowują stabilną kondycję finansową, która umożliwia rozwój i stabilność firm zaopatrujących ich w środki do produkcji – stwierdził członek zarządu Agroloku. – Kujawy i Pomorze należą do najlepiej rozwiniętych technologicznie regionów, a co za tym idzie, wymagają produktów i usług na najwyższym poziomie. Nie byłoby to możliwe bez ludzi pracujących w przedsiębiorstwach, zaopatrujących rolnictwo w środki do produkcji. Profesjonalizm, charyzma, zaangażowanie i uczciwość to cechy tych osób, które pozwoliły na stworzenie stabilnie prosperujących biznesów.

W dalszej części dyskusji

omówiono obecne wyzwania dla biznesu w województwie kujawsko-pomorskim. Marek Tański w tej kwestii zwrócił szczególną uwagę na zmieniające się warunki klimatyczne w naszym kraju, jak również oczekiwania konsumentów, co do żywności wykorzystywanej w produkcji zwierzęcej.

– Zmiany klimatu z jednej strony utrudniają biznes ze względu na mniejszą stabilność plonów, a w konsekwencji stabilność dostaw surowca, ale z drugiej strony otwierają nowe obszary rozwoju – stwierdził przedstawiciel Agroloku. – Jeszcze niedawno uprawa niektórych gatunków była niemożliwa. Obecnie mamy już około 1,3 mln ha kukurydzy, obserwujemy dynamiczny wzrost upraw soi. Jesteśmy zobowiązani

do dostarczania produktów przyjaznych dla środowiska. Kierowane zmianami rynkowymi polskie rolnictwo potrzebuje wysoko jakościowych i wysokowydajnych pasz wolnych od GMO.

Po zakończeniu debaty wręczone zostały nagrody specjalne. Podczas gali wyróżniono 20 firm funkcjonujących w naszym województwie. Wśród nich miano „Lidera w branży rolniczej i hodowli zwierząt w regionie kujawsko-pomorskim” otrzymała firma Agrolok.

– Jesteśmy od 29 lat na rynku – mówiła przedstawicielka Agroloku Pola Piontkowska. – Nasze hasło brzmi: „Jak najbliżej rolnika”. To właśnie dzięki rolnikom możemy się rozwijać, oferować nowe produkty i przy okazji

wprowadzać polskie rolnictwo na jeszcze wyższy poziom.

Orły „Wprost” wręczane są od 2016 roku i stanowią jedną z najbardziej prestiżowych nagród przyznawanych przez ten tygodnik. Ich laureatami są przedsiębiorstwa, które w danym regionie wyróżniają się najlepszymi wynikami finansowymi. Zestawienie ma charakter ogólnopolski, a o tym do kogo trafią statuetki, decyduje redakcja tygodnika „Wprost” wraz z wywiadowią gospodarczą Bisnode. Warto podkreślić, że tegoroczna edycja odbywa się pod honorowym patronatem Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi oraz Ministerstwa Funduszy i Polityki Regionalnej.

(Szyw), fot. Agrolok

Region

Harcerskie działania

Mimo zamknięcia szkół i braku zbiórek drużynowa, harcerze i zuchy skupione w drużynach i gromadach działających w Hufcu Związku Harcerstwa Polskiego Golub-Dobrzyń działają bardzo aktywnie, choć na odległość.



– Dzieci mają możliwość zdobyć sprawność Higienisty/Higienistki – mówi Ewa Napolska, drużynowa 39 Gromady Zuchowej „KoPierniki” w Gałczewie. – W ramach samodzielnej pracy muszą między innymi: posprzątać swój pokój i utrzymać w nim porządek przez minimum tydzień, szczotkować zęby co najmniej dwa razy

dziennie, przygotować zdrowy posiłek czy nauczyć się prawidłowo myć ręce. Wszystkie działania są odnotowywane na specjalnie przygotowanych kartach pracy. Dzieci na bieżąco wysyłają do mnie filmiki lub zdjęcia. Efekty ich pracy można na bieżąco obserwować na funpage'u gromady.

Aby nie dać się nudzić, a tak-

że okazać swe wsparcie dzieciom z Włoch, zuchy robią prace inspirowane włoską akcją „Andra tutto bene”, czyli wszystko będzie dobrze. – Prace plastyczne nie tylko pobudzają dzieci do działania, ale też wpływają na ich wyobraźnię i usprawnienie zdolności manualnych – dodaje drużynowa.

Z okazji Międzynarodowego Dnia Zespołu Downa, który obchodzony jest 21 marca, zuchy i harcerze wraz ze swoimi rodzinami (a nawet psami) zakładały kolorowe skarpetki na znak solidarności z osobami dotkniętymi tą chorobą.

(Szyw), fot. ZHP



REKLAMA

CZERP PRZYJEMNOŚĆ Z CZYSZCZENIA

Anttech-HTCM Hurtownia & Sklep
Gajewo 59

Urządzenia czyszczące dla domu i ogrodu oraz przemysłu, biura i warsztatu

- myjki zimnowodne oraz gorącowodne
- odkurzacze i odkurzacze piorące
- zamiatarki oraz szorowarki

tel. 661 334 465
e-mail:
hurtownia.golubdobrzyń.htcm@gmail.com

Interaktywny projekt w Działyniu

GMINA ZBÓJNO ▶ Od stycznia uczniowie Zespołu Szkół w Działyniu realizują projekt fundacji mBanku „Od juniora do doktora – interaktywne gry matematyczne”



Celem projektu jest wdrażanie nowoczesnych technologii podczas nauki czy zabawy przy wykorzystaniu między innymi: robotów Photon, magicznego dywanu, maty do kodowania, telewizorów dotykowych i tablic multimedialnych.

– Nowoczesne technologie

pozwalają rozwijać kompetencje matematyczne, kreatywność, uczą logicznego myślenia, rozwijają koordynację przestrzenną. Zajęcia cieszą się ogromną popularnością wśród uczniów. Zwiększeniem tego projektu będzie przygotowanie gier przez uczestników, które zostaną zaprezen-

wane na specjalnym spotkaniu, w którym będą uczestniczyli przedstawiciele gminy i powiatu. W przyszłości planujemy przystąpienie do kolejnych tego typu inicjatyw – relacjonują nauczyciele z Działynia.

(ak), fot. nadesłane



REKLAMA

F.H.U. RAD-MET RADOSŁAW BĘDLIN
MOSZCZONNE 40
87-620 KIKÓŁ
NIP 4660294889

GODZINY OTWARCIA:
PON-PT: 7.00-16.00
SOBOTA 7.00-13.00
NIEDZIELA: NIECZYNNE
TEL. 513 178 323

W OFERCIE:

- ELEKTRONARZĘDZIA
- DREWNO, WIĘZBA DACHOWA, ŁATY, DESKI
- OKNA, OKNA DACHOWE, PARAPETY
- ROLETY, MOSKITIERY
- BLACHODACHÓWKI
- PAPA IZOLACYJNA, WEŁNA MINERALNA, STYROPIAN
- KOTŁY C.O., KOMINY
- HYDRAULIKA, ELEKTRYKA
- SYSTEMY WENTYLACYJNE
- SIATKI, SŁUPKI I PANELE OGRODZENIOWE
- BRAMY GARAŻOWE
- PANELE PODŁOGOWE I WYKŁADZINY LENTEX
- CHEMIA BUDOWLANA, CHEMIA GOSPODARCZA
- KOSTKA BRUKOWA
- ODZIEŻ I OBUWIE ROBOCZE
- FOLIE, SIATKI, SZNURY ROLNICZE
- MIESZALNIKI FARB I TYNKÓW

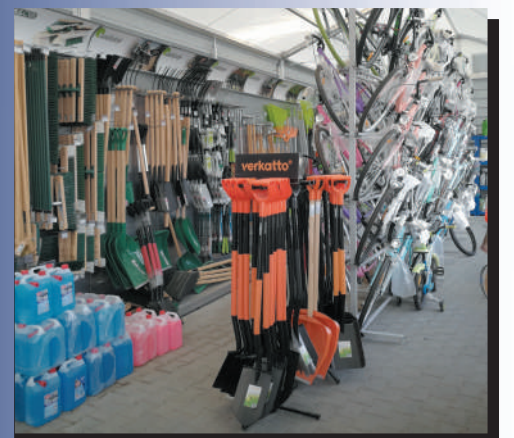
**NAJWIĘKSZY W REJONIE SALON DRZWI
WEWNĘTRZNYCH I ZEWNĘTRZNYCH**



RAD-MET
Radosław Będlin

www.facebook.com/Radek.Weronika/

TEL. 513 178 323



Świadek historii

GOLUB-DOBRZYŃ ▶ Przybliżamy historię tzw. małego mostu, który łączy oba brzegi Drwęcę i tym samym scala Golub i Dobrzyń w jeden organizm miejski. Most im. Błękitnej Armii generała Józefa Hallera był świadkiem wielu ważnych wydarzeń historycznych



W czasie zaborów na moście istniała brama graniczna, przez którą w 1920 roku przemaszerowali żołnierze Błękitnej Armii (fot. rekonstrukcja wydarzeń ze stycznia tego roku)

Przez kilka stuleci Drwęca i przeprawa przez nią odgrywała istotną rolę dla mieszkańców Golubia i Dobrzynia. Przez wiele rzeka stuleci stanowiła granicę między państwami, ziemiami i województwami.

Już w średniowieczu Golub był ważnym miastem, przez który przechodził trakt handlowy. Już krzyżacy zdali sobie z tego sprawę. To właśnie oni w pierwszej połowie XIV wieku wybudowali pierwszy drewniany most w Golubiu. Po raz pierwszy informacja o nim pojawia się w źródłach historycznych w 1324 lub 1326 roku. O tym jak ważną odgrywał on rolę, świadczy chociażby fakt, że w czasie Wielkiej Wojny z Zakonem w 1410 roku wojsko polskie pod wodzą króla Władysława Jagiełły chciało przekroczyć Drwęcę właśnie w Golubiu, gdzie znajdował się jeden z mostów na Drwęcę. Po zawarciu II pokoju toruńskiego w 1466 roku rola Drwęcę jako rzeki granicznej znikła. Most łączył dwie ziemie:

chełmińską i dobrzyńską, które znalazły się w I Rzeczypospolitej.

Ponownie rzeka i most zyskały na znaczeniu w czasie zaborów. Początkowo Golub jak i nowopowstały Dobrzyń (1789) wchodziły w skład jednego państwa pruskiego. Dopiero po decyzjach kongresu wiedeńskiego w 1815 roku Drwęca stała się granicą między Prusami, a Rosją. Golub wszedł w skład pierwszego państwa, a Dobrzyń drugiego. Most na rzece stał się mostem granicznym. Stanął na nim szlaban, później brama, a wokół powstały komory celne. Na starych niemieckich i rosyjskich pocztówkach z przełomu XIX i XX wieku widać jak wyglądała przeprawa. Taka sytuacja trwała do 1920 roku.

Dokładnie 17 stycznia 1920 przez most graniczny do Golubia od strony Dobrzynia wkroczyli polscy żołnierze Błękitnej Armii generała Józefa Hallera. Byli to żołnierze 8. Dywizji Strzelców oraz 5. Brygady Jazdy z Grupy Operacyjnej

generała dywizji Stanisława Napoleona hr. Ursyn-Pruszyńskiego. Tym samym po 148 latach Golub powrócił w granice Polski.

Na cześć wydarzeń z 1920 roku na uroczystej sesji rady miasta i powiatu 14 stycznia 2010 roku radni przyjęli uchwałę, nadając dawnemu mostowi granicznemu imię Błękitnej Armii generała Józefa Hallera.

Ponownie most był areną ważnych wydarzeń w 1939 roku. We wrześniu przez most wycofywali się polscy żołnierze z Armii Pomorza. To oni wysadzili przeprawę przed nacierającymi Niemcami. Żołnierze Wehrmachtu wraz z polskimi jeńcami szybko jednak odbudowali golubski most. Co ciekawe Niemcy w 1945 roku także planowali wysadzenie przeprawy przed nacierającą Armią Czerwoną.

Połączone miasto Golub-Dobrzyń czekało na nową przeprawę, która ułatwiłaby komunikację samochodową do 1989 roku. Wówczas oddany do użytku został tzw.

duży most drogowy.

Wraz z powstaniem nowego, dużego mostu zmienił się układ drogowy Golubia. Do tej pory, aby przejechać od strony Golubia do Dobrzynia, należało jechać ulicą Wodną od strony ówczesnej ulicy generała Karola Świerczewskiego, obecnie generała Józefa Hallera przy dawnej siedzibie Ligi Obrony Kraju, dziś ośrodek szkolenia kierowców. Następnie wjeżdżało się na mały most. W przeciwnym kierunku ruch odbywał się przez most, ulicą 23 Stycznia, obecnie 17 Stycznia. Wjeżdżało się na plac 1 Maja, dziś Rynek i wyjeżdżało się na ulicę Brodnicką bądź PTTK. Ulice Świerczewskiego (Hallera), 23 Stycznia (17 Stycznia) były jednokierunkowe.

W związku z budową mostu i zmianami w ruchu zburzeniu musiała ulec kamienica przy skrzyżowaniu ulic Wodnej i Zamkowej. Związane to było z poszerzeniem wjazdu na most. W kamienicy znajdowała się siedziba poczty

oraz sklep rybny. Obecnie zamiast kamienicy mamy drogę oraz skwer zieleni. Od kilku lat na skrzyżowaniu ulic Wodnej, Zamkowej i Hallera działa sygnalizacja świetlna.

Obecnie pojawił się podobny temat i dzisiejsze władze także myślą o budowie kolejnego mostu w mieście. Byłby on częścią obwodnicy Golubia-Dobrzynia i przebiegałby przez Drwęcę na wysokości skrzyżowania ulicy Brodnickiej, Hallera i PTTK. Kiedy dokładnie powstanie nowy most, tego jeszcze nikt nie jest w stanie powiedzieć.

Prosimy mieszkańców miasta i okolic, którzy posiadają inne zdjęcia z budowy mostu w 1989 roku, o kontakt z naszą redakcją pod numerem telefonu 608 154 720 lub drogą elektroniczną: s.wisniewski@wpr.info.pl. Chcielibyśmy zamieścić inne fotografie ukazujące budowę przeprawy pod koniec lat 80-tych ubiegłego stulecia.

(Szyw), fot. zbiory prywatne/Szyw



Pierwszy most na Drwęcę wybudowali Krzyżacy

Gmina Golub-Dobrzyń

W przyjaźni z bratankami

23 marca obchodziliśmy Dzień Przyjaźni Polsko-Węgierskiej. To szczególnie istotny dzień dla Szkoły Podstawowej w Węgiersku. Nawet pandemia koronawirusa nie przeszkodziła w międzynarodowej wymianie uprzejmości z okazji święta.



Uczniowie z Węgierska przygotowali dla rówieśników ze szkoły partnerskiej w węgierskiej wsi Puspokmolnari specjalne prezenty. Były to papierowe serca oraz

plakaty. Z tej okazji przygotowano także grafikę do nauki węgierskich słówek. Dzieci z Węgier wykonały dla bratanków z Polski wielki plakat. Z powodu epidemii efekty prac

zaprezentowano w internecie.

– Uczniowie w naszych szkołach także mają zdalne lekcje – mówi Zsolt Palko z Puspokmolnari. – Niemniej nie chcieliśmy zapomnieć w tych trudnych dniach o naszych przyjaciółach z Polski. Mamy nadzieję, że sytuacja uspokoi się, a wtedy będziemy mogli się zobaczyć.

(pw), fot. nadesłane



Bombowa babcia

POSTAĆ ▶ Maria Iwanowna Dolina to bohaterka II wojny światowej. Do dziś uznaje się ją za „babcię rosyjskiego lotnictwa bombowego”



Maria urodziła się 18 grudnia 1922 roku w Omsku na Syberii. Była najstarszym dzieckiem i kiedy ojciec zaniemógł, musiała podjąć się pracy w fabryce, by zarobić na utrzymanie rodziny. Musiała w tym celu zrezygnować ze szkoły. Była ósmoklasistką,

ale w domu na pieniądze ocze-kiwała dziewiątka rodzeństwa, więc Maria nie miała wyboru. W przerwach między zmianami w fabryce zapisala się na zajęcia klubu szybowcowego. W 1940 roku dostała się do szkoły lotniczej w Chersoniu. Ukończyła

uczelnię w stopniu porucznika i miała zajmować się lotami cywilnymi.

Gdy Niemcy zaatakowali ZSRR, rozpoczęła służbę wojskową. Każdy pilot, nawet kobieta, był na wagę złota. Jej pierwsza misja polegała na zniszczeniu własnego lotniska, by znajdujące się tam zasoby nie wpadły w ręce wroga. Początkowo latała strasznie archaiczną maszyną Polikarpov Po-2 zwanym powszechnie „kukuruźnikiem”. Niemcy mieli na określenie tej maszyny inną nazwę: piła tarczowa. Wzięło się ono od charakterystycznego dźwięku silnika. Rosjanie latali tymi samolotami głównie nocą i na niskich wysokościach i niskich obrotach, stąd charakterystyczny stukot silnika.

Niemcy nienawidzili tych maszyn, ponieważ doprowadzały do chronicznego stresu i nie pozwalały na nocny wypoczynek. Często zdarzało się, że kukuruźnik przelatywał dosłownie na wysokości kilku metrów nad pozycjami wroga. Jednocześnie

kukuruźniki były niezwykle trudne do zestrzelenia z prozaicznych powodów. Po pierwsze radzieccy piloci latali bardzo nisko i trudno było ich wypatrzyć z pokładu niemieckich myśliwców. Drugi powód był jeszcze bardziej zdumiewający. Kukuruźnik mógł latać z bardzo niską prędkością. Niemieckie myśliwce, by nie nastąpiło przeciążenie, musiały osiągać wiele wyższą prędkość. Aby zestrzelić kukuruźnik, niemiecki pilot musiał kilkakrotnie podchodzić do celu, by przypadkiem w niego nie wlecieć.

Maria Dolina wkrótce prze-siadła się do nowocześniejszego bombowca Petlyakov Pe-2. 2 czerwca 1943 roku jej samolot został ostrzelany i uszkodzony podczas misji bombowej nad Kubaniem. Maria wykazała się umiejętnościami wyniesionymi ze szkoły szybowcowej i posadziła samolot bezpiecznie „na brzuchu”, na łące. Niestety maszyna stanęła w płomieniach i Maria musiała turlać się po ziemi, by ugasić płonący na niej

mundur. Miesiąc po tym zdarzeniu spędziła w szpitalu. Maria miała sporo szczęścia. Przeżyła wojnę jako jedna z pięciu kobiet, które wykonywały loty dzienne bombowcami Pe-2. Były to niemal misje samobójcze. Wykonała łącznie 72 loty bojowe. 18 sierpnia 1945 roku otrzymała tytuł Bohatera Związku Radzieckiego. Zestrzeliła 3 wrogie samoloty, ale zrzuciła aż 45 tys. kg bomb na niemieckie pozycje.

Po wojnie została w lotnictwie. Piastowała też funkcje partyjne. Kolejny raz stało się o niej głośno w 1990 roku, gdy Związek Radziecki upadł. Wystąpiła podczas dnia zwycięstwa, domagając się od władz, by te wsparły weteranki II wojny światowej przymierające głodem. Każdy inny za takie ostre słowa byłby wtrącony do więzienia, ale w tym przypadku cała sala milczała. Nikt nie ważył się dyskutować z byłą pilotką. Dolina zmarła 3 marca 2010 roku w Kijowie. Miała 87 lat.

(pw)

XX wiek

Uroczystość pod nadzorem

Rok 1931 był w polskiej polityce niezmiernie ciekawy. Swoją władzę w kraju umacniała tzw. sanacja, czyli obóz zrzeszony wokół Józefa Piłsudskiego. Rok wcześniej odbyły się absurdalne wybory, w trakcie których liderzy partii opozycyjnych przebywali w areszcie. W tych okolicznościach 35-lecie istnienia obchodziło wąbrzeskie Towarzystwo Gimnastyczne Sokół. Nie obyło się bez politycznych emocji.



6 września 1931 roku w Wąbrzeźnie obchodzono 15. rocznicę powstania Towarzystwa Gimnastycznego Sokół. Większość członków tej organizacji wywodziło się ze środowisk raczej niechętnych sanacji i rządowi Józefa Piłsudskiego. Organizacja jednak miała chlubną kartę w historii miasta. Była załącznikiem polskości w naszych okolicach – towarzystwem, które wprawdzie oficjalnie rozwijało

zdrowie fizyczne, ale w praktyce wzmacniało patriotyzm.

Wieczorem 6 września sokoli z Wąbrzeźna urządzili capstrzyk, czyli rodzaj apelu przy zapalonych pochodniach. Wówczas eskortować miało ich aż 24 policjantów uzbrojonych w karabiny. Dzień później liczba policjantów ściągniętych do Wąbrzeźna przekroczyła podobno setkę. W tej nietypowej eskorcie odbył się pochód uczestników uroczystości do kościoła.

Policja w oficjalnej wersji wydarzeń mówiła o tym, że zabezpieczenia dotyczyły licznej grupy członków Obozu Wielkiej Polski. Była to skrajna organizacja prawicowa. Szczegóły uroczystości w otoczeniu policji znajdujemy także w gazecie Drwęca:

– „Na niedzielę tę też do Wąbrzeźna jako zaproszeni tu uroczystości Sokoła przybyli z powiatu wąbrzeskiego i są-

siednich miejscowości Młodzi O. W. P. w liczbie około 800. Wiadomość o zaproszeniu Młodych doprowadziła pewne czynniki do zdenerwowania. Spowodowało to wydanie wyraźnego zakazu uczestniczenia Młodym O.W.P. w pochodzie. Młodzi O.W.P. mając wpojony szacunek dla władz, zakazowi się podporządkowali. Jednakże mimo to oddziały policji konwojowały pochód Sokoła.”

Kiedy akademie Sokoła skończyła się, Młodzi O.W. P. zamierzali odbyć zebranie w kole zamkniętym. Zebranie jednak zostało rozwiązane i przy pomocy policji zaczęto Młodych usuwać z sali. Młodzi spokojnie opuścili ją. Policja strzegła każdego wejścia na salę. Nawet właścicielowi, który miał Młodym wydawać wspólny obiad, nie pozwolono rozporządzać jego własnym lokalem.

(pw)

XX wiek

Wyrok po roku

Jesienią 1927 roku toczył się proces, w którym oskarżonych było 16 mieszkańców Dobrzynia nad Drwęcą. Zarzucano im udział w antyżydowskich wystąpieniach rok wcześniej, gdy po miasteczku rozeszła się informacja o rzekomym rytualnym mordzie dokonanym na pewnej cygańskiej dziewczynie.

Sprawa rzekomego rytualnego mordu w Dobrzyniu była bardzo głośna. W październiku 1926 roku istniało podejrzenie, że dwóch Żydów dokonało zabójstwa, aby zdobyć krew dziecka – Łucji Goman. Zwłoki dziewczyny znaleziono pod murem żydowskiego cmentarza. Sytuację komplikowali świadkowie, którzy widzieć mieli jak cygankę prowadził stary Żyd Flossmann. Ostatecznie sprawę rozstrzygnęła sekcja zwłok, która wykazała, że przyczyną śmierci było pęknięcie wątroby spowodowane upadkiem z ogrodzenia cmentarza.

Istotne w tej sprawie jest to, że ukazały się prawdziwe emocje i antagonizmy, które do tego czasu pozostawały w czasowym uśpieniu. Po pierwszych informacjach o rzekomym mordzie część ludności Golubia za-

częła wychodzić na ulice, zaczepiać, a nawet bić napotkanych Żydów. Sytuację uspokoiła policja. Dodatkowo działania policji dobrzyńskiej, która nie aresztowała nawet podejrzanych, wywołała wściekłość wśród Polaków. W tym czasie Żydzi zdołali wysłać podejrzanych za granicę. Aresztowano za to kilkunastu Polaków pod zarzutem pobicia, a Cyganom kazano wyjechać. Ci przedtem rzucili klątwę na dobrzyńskich Żydów.

Dopiero rok po zamieszkach sąd w Płocku wydał wyroki na prowodyrach rozruchów. Wszystkich skazano na 3 miesiące więzienia, zawieszając karę na okres 5 lat. Kary były więc symboliczne i miały raczej uciszyć sytuację, niż podsycać ponownie polsko-żydowskie antagonizmy.

(pw)

Projektant Zbójna i Warszawy

POSTAĆ ▶ Przybliżamy sylwetkę polskiego architekta włoskiego pochodzenia – Henryka Marconi. W XIX wieku był to jeden z czołowych architektów w Europie środkowowschodniej. Zaprojektował wiele budynków w Warszawie i Królestwie Polskim. Jego autorstwa jest projekt pałacu w Zbójnie koło Golubia-Dobrzynia



Pałac w Zbójnie został zaprojektowany przez Henryka Marconi

Henryk Marconi urodził się 1792 roku w Rzymie. Początkowo kształcił się we Włoszech pod okiem swojego ojca Leandra, a w latach 1806-1810 studiował równocześnie na uniwersytecie oraz na Akade-

mii Sztuk Pięknych w Bolonii. Marconi do Polski został sprowadzony w 1822 roku przez generała Ludwika Paca w celu ukończenia jego pałacu w Dowspudzie na Suwalszczyźnie. Projekt Marconi

tak przypadł Pacowi do gustu, że sprowadził go do Warszawy, by przebudował dla niego wcześniejszy pałac Radziwiłłów. Podczas współpracy z Pacem poznał swoją przyszłą żonę, ogrodniczkę Małgo-

rzatę z Heitonów. Od 1826 był radcą budowlanym, a od 1827 roku zajmował stanowisko w Wydziale Przemysłu i Handlu Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych, Duchownych i Oświecenia Publicznego. Brał udział w powstaniu listopadowym, a później także w powstaniu styczniowym, podczas którego zasilił skarb państwa tysiącem rubli w srebrze. Zmarł w 1863 roku.

W latach 1851-1858 był profesorem w Szkole Sztuk Pięknych w Warszawie. Po zamknięciu uczelni wykładał dalej przez co najmniej 10 lat. Był także członkiem Akademii Inżynierii i Architektury w Bolonii, Akademii Sztuk Pięknych we Florencji oraz Cesarskiej Akademii Sztuk Pięknych w Petersburgu. Jednym

z jego największych ówczesnych dzieł był projekt pierwszego nowoczesnego wodociągu, uruchomionego w roku 1855, a zastąpionego w latach 1886-89 przez system wodociągów W. Lindleya.

Spośród ważniejszych realizacji Henryka Marconi poza Warszawą należy wymienić budynek sanatorium w Busku-Zdroju, nieistniejący już pałac Paca w Dowspudzie (zachowała się brama i wieża), dworzec kolejowy Sosnowiec Główny, kościół w Różance koło Lidy (współcześnie na Białorusi), nieistniejący dziś ratusz w Augustowie, ratusz w Radomiu, szpital św. Trójcy w Kaliszu oraz projekt pałacu w Zbójnie, w dzisiejszym powiecie golubsko-dobrzyńskim.

Tekst i fot. (Szyw)

XIX wiek

Na przetargu w Ciechocinie

Przetargi, specyfikacje, kosztorysy – to trudne słowa związane ze współczesnymi inwestycjami w gminach. 160 lat temu urzędnicy również posługiwali się formalną nowomową. Zmieniły się tylko słowa. Jako przykład posłuży nam ogłoszenie o XIX-wiecznym przetargu na ogrodzenie cmentarza w Ciechocinie.

23 lipca 1861 roku naczelnik powiatu lipnowskiego ogłosił „licytacja in minus”. To ówczes-

sne określenie na współczesny „przetarg”. Nie istniało także słowo „inwestycja”. Zamiast niego

stosowano wiele ciekawsze, chociaż obco brzmiące słowo „enterpriza”. Enterpriza polegała

na zbudowaniu parkanu wokół cmentarza w Ciechocinie. Każdy przedsiębiorca, który chciał podjąć się budowy, musiał zapoznać się z „anszlagiem”. Ten germanizm to ówczesny odpowiednik słowa „kosztorys”. Urzędnik carski w Lipnie analizował złożone oferty. Przy okazji bardzo dbano o to, by były one sporządzone fachowo i schludnie. Oto cytaty dotyczący wymagań:

– „Deklaracje mają być pisane porządnie, czysto, bez ża-

nych poprawek, skrobienia, własnoręcznie podług załączającego się tu wzoru. Gdyby zaś deklarant pisać nie umiał, w takim razie deklaracja jego winna być poświadczona przez urzędnika administracyjnego lub sądowego.” Cała reszta procedury przetargowej wyglądała podobnie jak obecnie. Urzędnik otwierał przy świadkach koperty i porównywał je. Wygrywała ta najtańsza.

(pw)

XVII/XVIII wiek

Prywatna bitwa

To była najbardziej niezwykła bitwa w naszej okolicy. W Rychnowie armia Torunia spotkała się z armią pewnego kapitana artylerii – Łukasza Konopki.

Cały zatarg rozpoczął się w 1670 roku. Wówczas kupiec toruński Szymon Behm wystawił czek na 1000 florenów Kazimierzowi Kowalkowskiemu, podstolemu dobrzyńskiemu. Kowalkowski zmarł, a czek stał się kością niezgody między dwoma krewnymi nieboszczyka – Ołtarzewskim i Kruszyńskim. W sprawę wmieszał się także awanturnik Łukasz Konopka, który był kapitanem artylerii królewskiej. Pozwał miasto Toruń. Od momentu wystawienia słynnego czeku minęło 69 lat! Trybunał w Piotrkowie skazał

Toruń i nakazał mu zwrocenie 1000 florenów z odsetkami. Kapitan Konopka ruszył na Grębocin pod Toruniem, by zająć osadę na poczet długu. Sprawa toczyła się dalej przed kolejnymi trybunałami. Konopka zaczął napadać na mieszczan toruńskich i okradać ich.

13 września 1742 roku pod Grębocinem niemal doszło do „prywatnej bitwy” wojsk Torunia i oddziałów Konopki. Widząc nastawienie torunian, Konopka ruszył w stronę Rychnowa (dziś w gminie Kowalewo Pomorskie). Wieś należała do dóbr toruń-

skich.

– „By jednak siłę obrońców wzmocnić, wysłał magistrat toruński wozy z łucznikami i ochotnikami, między którymi znajdowało się wielu rzemieślników i kupców zbożowych” – czytamy w XIX-wiecznej relacji z wojny Torunia z Konopką. Pod Rychnowem doszło wreszcie do bitwy. Konopka ze swoimi ludźmi zabarykadował się w miejscowej gorzelni. Armia toruńska wysadziła wrota do niej prowadzące. W tym czasie zabity wystrzałem z rusznicy został brat Konopki – Jan, który dowodził oddziałem z grzbietu konia.

– „Łukasz Konopka wdarł się do dworu w Rychnowie, lecz gdy zaczęto strzelać do jego ludzi, salwował się ucieczką, otrzymawsze postrzał w policzek i nogę. Żona i córka wraz ze służącą wzięte w niewolę przez Toruńczyków wraz z dwudziestoma pachołkami”.

Konopka osobiście opisał wydarzenia z Rychnowa po roku

w wydanym w Poznaniu piśmie:

– „Tym się nie kontentując, armaty naprzeciwko dworu Rychnowskiemu zatoczyli i z zatoczonych armat trzech czy czterech razem do ściany mieluchowej ognia dali; po którym ognia daniu, znaczna część ściany w mieluchu wypadła. Po wypadnięciu ściany, granaty rzucili i kilku ludzi w mieluehu będących śmiertelnie porazili. Po rozrzuconiu granatów wrota i parkan wycieli, wyjąwszy, na podwórze wpadli, niektórych Ichmościów szlachty okrutnie pozabijali, drugich popostrzelali, innych pobrawszy powiązali, innych, w pola i chrósty ze zdrowiem uciekających na polach i chróstach gonili, dogonionych pozabijali”.

W efekcie bitwy armia toruńska wzbogaciła się o kilkadziesiąt sztuk broni i koni. Rannych zostało 20 mieszczan. Jeńców osadzono w ratuszu. W radości po zwycięstwie rzemieślnicy to-

ruńscy urządzili tzw. Faierabend, czyli zabawę wzbogaconą sztucznymi ogniami.

Kiedy okoliczna szlachta dowiedziała się o losach Konopki, zapalała nienawiścią do Torunia, gdzie większość stanowili obywatele niemieckojęzyczni. Toruń nie pozostawał bierny. Rajcy miejscy wysłali do króla Augusta III swojego przedstawiciela. Ten wyjaśnił sytuację. W międzyczasie po okolicznych wsiach rozrzucono drukowane orędzia w których tłumaczono racje Torunia. W tym czasie Konopka przybył do Kowalewa i stamtąd zaczął negocjować wypuszczenie żony i córki. Toruń uwierzył w deklarację oficera, że ten uspokoi się. Stało się jednak wprost przeciwnie.

Procesy trwały. Konopka wygrał ostatecznie w 1756 roku. Toruń skazano na banicję z Rzeczpospolitej.

(pw)

OGŁOSZENIA DROBNE

Auto-Moto

Autokasacja/demontaż

K. Bieganowski-skup aut gotówka, tel. 601 917 253

Stacja demontażu pojazdów, auto kasacja, Kikół, ul. Spółdzielcza 9, tel. 887 412 858

Stacja demontażu pojazdów. Samochodowe instalacje gazowe-montaż, serwis, Wola 27, tel. 500 102 555

mamAuto-złomowanie/auto-kasacja. Płacimy Najwięcej! Odbiór gratis, gotówka!, tel. 510 503 510

Części i akcesoria

Auto-Zarebski-części i akcesoria samochodowe, Golub-Dobrzyń, ul. Szosa Rypińska 32A, tel. 56 683 50 58

Części i akcesoria sam. U Małgosi, Małgorzata Salach, Golub-Dobrzyń, ul. Kościuszki 31, tel. 56 683 35 15, 504 538 151

Części i akcesoria sam. U Małgosi, Małgorzata Salach, Kowalewo Pom., ul. Batalionów Chłopskich 3B, tel. 56 684 40 72

Radmat-sklep motoryzacyjny, części i naprawa rowerów, tel. 726 235 076

U Adama Sklep motoryzacyjny Golub-Dobrzyń, ul. Świerkowa 8, tel. 566 833 784

Sklep motoryzacyjny, wymiana oleju MO-T-OIL, diag. komputer., wymiana opon, klimatyzacja, naprawy bieżące, Golub-Dobrzyń, ul. Dziewanowskiego 22, tel. 602 199 314

Auto części AiR, Golub-Dobrzyń, ul. Tulipanowa 14, tel. 664 490 951

Auto części Ravis, ul. Skępska 31, Lipno, tel. 54 288 46 76

MKF Auto-części i akcesoria do samochodów, motocykli, skuterów i quadów 2T i 4T, Wąbrzeźno, ul. Wolności 48, tel. 731 600 310

mamAuto-sprawdzone części używane do wszystkich aut-Gwarancja 1 miesiąc!, tel. 510 503 510

Serwisy

Auto-Zarebski naprawy bieżące, geometria kół 3D, klimatyzacja, Golub-Dobrzyń, ul. Szosa Rypińska 32A, tel. 56 683 50 58

Naprawa i serwis samochodów ciężarowych-Gabar Wrocki, tel. 601 656 616

Wulkanizacja kompleksowo-Gabar Wrocki, tel. 601 707 951

D.Grabowski-Klimatyzacja i diagnostyka kół 3D, Sadykierz 17, tel. 668 547 369

K.Bieganowski-zakład wulkanizacyjny, Golub-Dobrzyń, ul. Strumykowa 1, tel. 601 917 253

D. Siemienik-Klimatyzacja, wulkanizacja, serwis, tel. 56 683 30 17

Auto Check-klimatyzacja, elektryka sam., obsługa, naprawa, tel. 882 510 025

Auto naprawa J. Cebula-geometria, diagnostyka pojazdowa, Kowalewo Pomorskie, tel. 721 300 688.

Wichurex-klimatyzacja, serwisy opon, mechanika pojazd., Kowalewo Pomorskie, tel. 504 395 786, 501 499 948

Auto Gaz-montaż instalacji gazowych, mechanika pojazdowa, tel. 600 055 664

Tom-Gaz-montaż samochodowych instalacji gazowych, tel. 608 027 239

G.Nowakowski-auto naprawa, handel wulkanizacja, klimatyzacja, tel. 603 607 228

JB Truck-diagnostyka i naprawa samochodów ciężarowych, serwis klimatyzacji, tel. 608 711 361

Nowy serwis tachografów, legalizacja, naprawa, pobieranie danych analogowe i cyfrowe, Brodnica, ul. Podgórna 45, tel. 535 303 234

D.Keśicki-usługi mech., klimatyzacja, wulkanizacja, diag. komp., tel. 665 832 917

A.Osowski-ogumienie-sprzedaż, wymiana, serwis, tel. 692 833 009

Trygum-kompleksowe usługi wulkanizacyjne, opony używane, Płachoty 14, tel. 782 659 253

Auto-Nik-mechanika i diagnostyka samochodowa, Radomin 63 A, tel. 665 130 681

Mar-Mot-naprawa samoch., specjalizacja Renault, Peugeot, Citroen, tel. 666 866 751

AiR-auto naprawa, kompleksowe naprawy powypadkowe, tel. 664 490 951

Gawrońscy-legalizacja tachografów cyfrowych, Rypin, ul. Mleczarska 21, tel. 602 536 686

Auto Sumocki-opony hurt-detale, sprzedaż, wulkanizacja i serwis. Naprawa aut. Lakierowania proszkowa. Klimatyzacja, Makówiec 67, tel. 601 927 221

Blonkowski, Tuchowo, Mysłakówko 15, tel. 692 144 235

Mechanika pojazdowa i serwis opon, Krojczyn 22, tel. 603 904 781

Mar-Auto Marek Grabczewski-mechanika pojazdowa, wulkanizacja, geometria 3D, serwis klimatyzacji, Auto Pomoc 24h, Skępe, Józefkowo 4, tel. 508 086 766

Nieruchomości

NSP-Nieruchomości-biuro pośrednictwa w obrocie nieruchomościami. Oferujemy profesjonalne przeprowadzenie każdego rodzaju transakcji w nieruchomościach, Golub-Dobrzyń, ul. Pod Arkadami 11, tel. 531 795 462

Mieszkanie na sprzedaż – Golub-Dobrzyń, ul. Brodnicka 35a, pow. 65,92m, z tarasem, cena: 217.536,00 zł. KOM – BUD tel. 56-498-36-31

Lokal użytkowy na sprzedaż – Golub-Dobrzyń, ul. Brodnicka 35B, pow. 48,05m, cena 111.219,00 zł+VAT. KOM – BUD tel. 56-498-36-31

Sprzedam dom z budynkami gospodarczymi oraz sprzęt rolniczy tel. 517 352 815

Sprzedam gospodarstwo rolne o pow. 5,38ha wraz z domem i budynkami gospodarczymi, tel. 798 624 634

Sprzedam mieszkanie o pow. 47 m2, na os. A. Krajowej w Lipnie. Lokal znajduje się na pierwszym piętrze i składa się z 2 pokoi, widnej kuchni i łazienki. Więcej informacji pod nr tel. 603 590 360.

Sprzedam mieszkanie w Golubiu-Dobrzyniu, ul. Żeromskiego 20/27, 55m2, parter, 3 pokoje, kuchnia, łazienka, balkon, tel. 781 831 599

Praca

Zatrudnię przedstawiciela handlowego-komunikatywny, punktualny, wysoka kultura osobista, umiejętność nawiązywania kontaktów, tel. 607 042 741

Zatrudnię pracowników z branży budowlanej, tel. 668 462 536

Rolnictwo

Maszyny

S. Motycki-akumulatory ZAP Piastów, FUCHS oleje rolnicze, folie kiszonkarskie, maty przymowe, ruszta betonowe dla trzody i bydła, Dulska, tel. 501 291 755

Importer maszyn i urządzeń rolniczych Krzysztof Jabłoński, Obręb 25, tel. 604 849 435

Land-Handel sprzedaż maszyn rolniczych. Usługi: koparką/spychem. Wulkanizacja: rolnicze, tir, przemysłowy, Kikół, Wola 47a, tel. 506 053 816

Naprawa sprzętu rolniczego oraz sprzedaż części do ciągników i maszyn rolniczych, Wielgie, ul. Ogrodowa 17, tel. 606 193 135, 54 288 77 25

Sprzedają sprzęt rolniczy: agregaty, pługi, kabiny, rozsiewacze, rozrzutniki, przyczepy, Wielgie, tel. 606 193 135

Ryszard Leszek stacja kontroli opryskiwaczy, części do ciągników MTZ, Pronar, C-360, C-330, C-385, Zetor, JUMZ, ogumienie, Wąbrzeźno, ul. Topolowa 16, tel. 502 461 368, 56 689 10 70, 56 689 10 75

Zwierzęta

Hodowla materiału zarybieniowego ryb karpiowatych, Wielka Łąka 61, tel. 606 638 810

Transport koni oraz bydła, wystawiam Faktury Vat, tel. 609 092 360

Knury i maciory kupię, odbiór z gospodarstwa, waga, tel. 725 804 742

Sprzedaż kurek odchowanych kolorowych, dostawa gratis, tel. 503 508 148

Sprzedam kurczaki brojlery do uboju. Kowalewo Pomorskie, tel. 693 110 176

Inne

Agromax-hurtownia nawozów, Brodnica, tel. 56 498 23 39

Marcinkowscy gospodarstwo szkółkarskie Szychowo 18, tel. 698 587 647

Sprzedam jęczmień, pszenżyto, tel. 509 645 715

Dopłaty, wypełnianie e-wniośków, GPS, plany nawożenia, dojazdy, tel. 662 860 456

Sprzedam pszenżyto 680zł/t, jęczmień 750zł/t. Okolice Radomina, tel. 531 795 462

Usługi

Auto handel/komis

Auto Handel-komis skup i zamiana, Marek Wiśniewski, Brodnica, ul. Lidzbarska 10B, tel. 603 858 933

Damar-autasprzawdzaneNiemiec,komis,transport,Brodnica, ul. Sikorskiego 4, tel. 660 466 986

Budowlano/remontowe

Drewniane konstrukcje dachowe, Radomice 119, tel. 604 493 762, 54 287 94 91

Piasek, żwir-piasek płukany, sucho siany, żwir, czarnoziem, torf, kruszywo, kamień, tłuczeń, gruz-Dowóz, tel. 608 219 596

Wodny kolektor słoneczny sprzedaż, montaż, serwis, tel. 668 773 499

Karkon Zaporowicz-producent kotłów UKZ EKO-sprzedaż części, Golub-Dobrzyń, ul. Sz. Rypińska 50, kontakt pod nr. tel. 695 912 114, facebook.com/karkongd

Usługi hydrauliczno-słusarskie, wodno-kan i CO. Wykonawstwo instalacji wodnych, kanalizacyjnych i CO. Montaż kotłowni. Radomin 23b, tel. 512 295 280

Projektownia-meble na wymiar: m.in. kuchenne, biurowe, szafy przesuwne. Wyposażenia firm, aptek, przychodni lekarskich, inst. pożytku publicznego, tel. 662 116 657

Benstal-Ogród, Narzędzia, Stal, Rypin, Piśsudskiego 76A, tel. 54 230 90 66, 519 618 010

El-Dan firma ogólnobudowlana, stany surowe, elewacje, dachy, docieplenia, wykończenie wnętrz, tel. 792 080 506

FHU Rolkop materiały budowlano-przemysłowe, Lipno, ul. Jastrzębska 17A, tel. 605 085 007

FU Krystian Pawłowski-adaptacja poddaszy, tynki elewacyjne i dekoracyjne, malowanie, gładzie, płytki, Dobrzyń nad Wisłą, tel. 794 663 537

Gru-Met-piaskowanie z dojazdem. Usługi słusarsko-spalalnice, tel. 888 471 801

Hurtownia materiałów budowlanych F.H.U. Rad-Met Radosław Będlin, Moszczone 40, tel. 513 178 323, 727 688 027

M-4 okna, bramy garażowe, drzwi, rolety, parapety, Lipno, ul. 3-go Maja 16, tel. 54 288 35 82

Schody drewniane, układanie podłóg/parkietów, cyklinowanie, balustrady, tarasy, meble ogrodowe, Tuchowo, tel. 602 636 101

Marex technika grzewcza i sanitarna, Lipno, ul. Skępska 36, tel. 604 612 749

Max-Bruk-układamy kostkę brukową i granitową. Wykonujemy chodniki, parkingi, drogi, podjazdy, tarasy, ogrodzenia itp., Tuchowo, tel. 790 547 678

Montaż przydomowych oczyszczalni ścieków, produkcja kotłów CO, usługi hydrauliczne, koparką i koparko-ładowarką, tel. 667 552 919, 607 479 291

Ocieplanie pianką PUR, tynki i posadzki maszynowe, tel. 501 202 840

P.P.H.U Kalinowski-bramy, ogrodzenia, balustrady, usługi spawalnicze, Tuchowo, tel. 512 442 245

P.P.H.U Rom-Dom-więzby dachowe, pokrycia dachowe, obróbki blacharskie, budowa domów w systemie szkieletowym. Roman Ruszkowski. tel. 601-811-909

P.P.H.U. Michał Ostrowski-usługi koparkami, transport materiałów sypkich, Jasień 53a, tel. 505 840 026, 502 212 981

Panorama-sprzedaż okien, drzwi, rolet, bram, parapetów, moskitier, Rypin, ul. Kościuszki 54, tel. 509 728 154, 729 353 930

Tynki cementowo-wapienne. Długoletnie doświadczenie, Dobrzyń nad Wisłą, tel. 607 349 375

Usługi elektryczne, energetyczne, podnośnik koszowy 18m, pomiary i inne usługi, Ziółkowski Ireneusz, Dobrzyń nad Wisłą, tel. 606 313 594

Usługi koparko ładowarką/wywrotką, melioracje, odwodnienia, pomiary spadków, eko szamba, Wola 9a, tel. 698 481 967

Zakład stolarski Szczepan Zaborowski oferuje: więzby dachowe, schody, meble ogrodowe, parkiety, Wielgie, tel. 606 320 635

Ogrodzenia kompleksowo, tel. 668 282 610, 669 109 508

Układanie kostki brukowej i kamienia. Zakładanie i pielęgnacja ogrodów. tel. 783 812 584

Wyburzenia, rozbiórki budynków. Wywóz gruzu. Usługi wywrotką i koparko ładowarką. tel. 783 812 584

Domy weselne/sale

Zajazd Złota Podkowa-sala weselna, imprezy okolicznościowe, Wrocki, tel. 601 913 928

Półwysyp Wądzyn-sala weselna, imprezy okolicznościowe, tel. 667 652 205

Sala bankietowa Róża, wesela, przyjęcia, stypy, imprezy okolicz., Golub-Dobrzyń, ul. Toruńska 7, tel. 532 524 082, 532 524 099

Sala bankietowa U Danieli-wesela, imprezy okolicznościowe, Zbójno 152, tel. 698 142 767

Restauracja Marsylia-wesela, imprezy okolicznościowe, Lipno, ul. Wysznińskiego 48, tel. 607 981 703



Dom weselny Weneja imprezy okolicznościowe Płonne. Dostępne są dwie duże nowoczesne sale. Zapisy pod nr. Tel. 608 337 176, 504 638 242

Doradztwo/inwestycje

**GEODETA & KSIĘGOWA
www.wroblewscy.pro
tel. 601 883 514 kom. 601 883 275**

Viz-Arch biuro architektoniczne Dorota Czarnołucka-Krzemińska, projektowanie, nadzorowanie, doradztwo inwestycyjne, tel. 881 205 398, 886 115 708

Biuro Rachunkowe Dorota Garkowska, Golub-Dobrzyń, ul. Konopnickiej (Pawilon Nr 5), tel. 608 514 548

Biuro Rachunkowe Sigma Barbara Jasieniecka, Golub-Dobrzyń, ul. Pod Arkadami 3, tel. 666 083 486

Biuro Rachunkowe Buchalter Beata Kudźba, Golub-Dobrzyń, ul. Mickiewicza 1/17, tel. 668 237 890

Prowadzenie dokumentacji: KPiR, ryczałt, pełna księgowość, Zus, kadry, płace, obsługa BHP, Tuchowo, ul. Sierpecka 19, tel. 509 473 710

Edukacja

Akademia Językowa CGD-uczymy dzieci, młodzież i dorosłych, Golub-Dobrzyń, ul. Pod Arkadami 9, tel. 604 791 169

OSK Paradziński, Golub-Dobrzyń, ul. Mostowa 1A, tel. 693 032 565

OSK Ekspert Justyna Kuchcińska-kursy Kat. A, A1, A2, AM, B, Wielgie, ul. Ogrodowa 27, tel. 507-764-236 , www.ekspert-szkola.pl

OSK Omega Ozimek Jacek-kursy prawa jazdy kat. A, B, B+E, C, C+E, Lipno, Osiedle W. Reymonta 6/61, tel. 889-307-337

OSK UT. Jabłoński Maciej-prawo jazdy kat. A, B, B+E, C, C+E, Tuchowo, tel. 502 452 902

Finanse/bankowość

Lombard pożyczki pod zastaw złota - aut - nieruchomości, Kowalewo Pom., ul. Toruńska 4, tel. 781 491 378

Dobry punkt finansowy, opłaty za wszystkie rachunki tylko 1,99, Golub-Dobrzyń, Plac Tysiąclecia 13 B, tel. 531 022 379

Alior Bank Partner - pożyczki, kredyty konsolidacyjne, konta osobiste, ul. Kościuszki 2, Lipno, tel. 54 287 19 99

Kantor Euro-Max możliwość negocjowania kursu walut, nakożystniejsze ceny, tel. 54 288 30 11

Lombard Grosik skup złota, najniższa cena, najlepsze warunki, najniższe koszty, tel. 54 288 30 11

Gabinety weterynaryjne

Gabinet weterynaryjny lek. wet. K. Szarowska i M. Raś, dyżur całodobowy, Małe Pułkowo 42, tel. 608 156 833, 509 954 828

Gabinet weterynaryjny lek. wet. A. Sarek-Kaczorowska, Golub-Dobrzyń, ul. Szosa Rypińska 19/15, dyżur całodobowy, tel. 517 532 637

Hotele/motele/zajazdy

Zajazd Złota Podkowa-hotel, restauracja, Wrocki, tel. 601 913 928

Motel Przy Stacji, Frydrychowo 56, tel. 56 684 18 62

Półwysyp Wądzyn-hotel, restauracja, tel. 667 652 205

Komputery/IT

Komputery, sprzedaż, serwis, kasy fiskalne, terminale płatnicze, programy Insert, tel. 600 483 434

PS Instal-komputery, serwis, sprzedaż, naprawa, instalacje RTV/SAT, Kowalewo Pomorskie, tel. 56 690 43 99

JK Centrum Serwisowe, telefony, komputery, nawigacje, konsole, Golub-Dobrzyń, ul. Piśsudskiego 5, tel. 796 088 904

JK Centrum Serwisowe, telefony, komputery, nawigacje, konsole, Kowalewo Pom., pl. 700-lecia 2, tel. 537 811 711

Kompix-sprzedaż, kupno, serwis komputerów PC oraz laptopów. Sprzedaż używanych komputerów, Tuchowo, tel. 788 745 302

ZASADY NADAWANIA OGŁOSZEŃ DROBNYCH

Twoje ogłoszenie ukaże się WE WSZYSTKICH naszych tygodnikach: CGD, CLI, CRY, CWA.

Aby nadać ogłoszenie :

- Wyślij treść ogłoszenia na adres e-mail: reklama@wpr.info.pl. Otrzymasz e-mail zwrotny z wyceną i nr konta do wpłaty
- Odwiedź nasze biuro i nadaj ogłoszenie osobiście: ul. Dworcowa 4, 87-400 Golub-Dobrzyń
- Ogłoszenia do kolejnego numeru przyjmujemy do godziny 16⁰⁰ w poniedziałki

NOWOŚĆ!

Ogłoszenia drobne ze zdjęciem!

Szczegółowe informacje pod numerem telefonu 662 061 331 lub 608-688-587. Regulamin znajdziesz na stronie www.golub-cgd.pl

Moda i uroda

Ada-Plus markowa biżuteria srebrna, stoisko patronackie (pralnia TESCO), kolekcje na każdą okazję.

Gabinet kosmetyczny W. Staniszevska, Golub-Dobrzyń, ul. Konopnickiej 7C, tel. 665 848 149

Salon kosmetyczny Daria, Golub-Dobrzyń, ul. Ceglana 4, tel. 508 741 237

Myjnie

Myjnia bezdotykowa 24h, Golub-Dobrzyń, ul. Żeromskiego 40A (naprzeciw TESCO), tel. 502 683 025

Myjnia samochodowa. Stacja Orlen Frydrychowo 56, tel. 56 684 18 62

Myjnia samoobsługowa bezdotykowa, Kowalewo Pomorskie, ul. Brodnicka 21

Pomoc drogowa

Pomoc drogowa-autoholowanie-Gabar Wroclki, tel. 663 007 096

JAC Wypożyczalnia ławet i przyczep towarowych oraz podłodziowych, Golub-Dobrzyń, Podzamek Golubski 51, tel. 606 679 336, 606 478 379

Autoholowanie 24h, wulkanizacja, opony nowe i używane, akumulatory, felgi stalowe i aluminiowe, Wielgie, ul. Lipnowska 36, tel. 728 989 861

Pomoc drogowa 24h Lipno. Autoholowanie Sikorski. Przewóz maszyn i innych pojazdów-kraj i zagranica, tel. 733-573-007

Pomoc drogowa, tel. 600 990 042

Składy opału

F.H. Dar-Pol-skład węgla Napole 80B, tel. 606 148 049

Dampol skład opału, Małki, tel. 508 173 746

FHU Olek Skład węgla, tel. 501 621 145

F.H.U. M. Onak skład opału, Kowalewo Pom., ul. Dworcowa 2, tel. 530 170 270

Skład opału S.C. Barbara Budzińska, Jerzy Budziński, Golub-Dobrzyń, ul. Szosa Rypińska 31A (naprzeciw Olkopu), tel. 56 683 48 46

Skład węgla, Golub-Dobrzyń, Szosa Rypińska (naprzeciw szpitala), tel. 881 005 188

Magazyn opałowy Marchewka, Golub-Dobrzyń, ul. Sokołowska 44, tel. 56 683 37 99

Inter-Pal ekogroszek, pellet, brykiet, tel. 531 132 203

Agromax-autoryzowany sprzedawca katowickiego holdingu węglowego, Brodnica, tel. 56 498 23 39

Węgiopol, skład węgla, Kamionka 17, tel. 609 092 360

Skład opału Budowlana 1 Wąbrzeźno, tel. 534 219 900

Sport/rekreacja

Daria-siłownia tylko dla kobiet, Golub-Dobrzyń, ul. Ceglana 4, tel. 508-741-237

Hurtownia rowerów w Zieleniu-sprzedaż, serwis, naprawa, tel. 605 418 025

Salon firmowy Romet-skutery, motocykle, rowery, Rypin, ul. Piłsudskiego 47, tel. 600 261 092

Stela-Mar Sklepy rowerowo-sportowe. Rowery, części, akcesoria, serwis. Artykuły sportowe, Wąbrzeźno, ul. Kopernika 7, tel. 608 516 205

Stela-Mar Sklepy rowerowo-sportowe. Rowery, części, akcesoria, serwis. Artykuły sportowe, Wąbrzeźno, ul. Gen. Sikorskiego 8, tel. 660 522 872

Stela-Mar Sklepy rowerowo-sportowe. Rowery, części, akcesoria, serwis. Artykuły sportowe, Brodnica, ul. Kopernika 7, tel. 530 186 139

Stela-Mar Sklepy rowerowo-sportowe. Rowery, części, akcesoria, serwis. Artykuły sportowe, Brodnica, ul. Mostowa 8, tel. 662 126 961

Stacje kontroli pojazdów

Okręgowa stacja kontroli pojazdów Auto-Zarebski, Golub-Dobrzyń, ul. Szosa Rypińska 32A, tel. 56 683 50 57

J. Stuczyski, Kowalewo Pom., ul. Brodnicka 23, tel. 603 606 489

Okręgowa stacja kontroli pojazdów, Golub-Dobrzyń, ul. Sokołowska 23 (naprzeciw targowiska), tel. 887 508 100, 666 879 762

Okręgowa stacja kontroli pojazdów Gawrońscy, Rypin, ul. Mieczarska 21, tel. 54 444 71 15

Stacje paliw

Stacja paliw Lotos-Gabar Wroclki, tel. 56 683 69 66

Transport

Transport, usługi ładowarką-Gabar Wroclki, tel. 601 656 616

Ubezpieczenia

M. Kiełkowska, ubezpieczenia OC, AC, majątkowe, Zbójno, tel. 506 032 523

Centrum ubezpieczeń Sylwia Mróz, Golub-Dobrzyń, ul. Pl. 1000 lecia 11, tel. 512 289 878

Centrum ubezpieczeń Sylwia Mróz, Kowalewo Pom., ul. Batalionów Chłopskich 4, tel. 517 710 660

Komunikacyjne, rolne, życiowe, mieszkaniowe, Wielgie, ul. Włocławska 10, tel. 604 906 775

Najtańsze OC, sprawdzone AC, uprawy, domy, na życie, Cezary Wioletta Kowalscy, Dobrzyń nad Wisłą, ul. Franciszkańska 19, tel. 502 172 308

OC/AC, mieszkania, rolne, firmy, na życie, pożyczki, J. Stawarz, Tłuchowo, ul. Sierpecka 4, tel. 664 059 393

Ubezpieczenia OC/AC, rolne, majątkowe, życiowe, kredyty, inwestycje, Piotr Kycia, Lipno, ul. Mickiewicza 10, tel. 606 340 278

Inne

Dorabianie kluczy, ostrzenie noży, nożyczek, maszynek, Golub-Dobrzyń, ul. Żeromskiego 40a, tel. 502 683 025

FHU Olek Sprzedaż dywanów, wykładzin, chodników, Ostrowite 22, tel. 501 621 145

Blum-Mar usługi leśne, wycinka drzew, pielęgnacja lasów, nowe nasadzenia, tel. 605 739 200

OGŁOSZENIE

MIESZKANIE DO WYNAJĘCIA

65 m²

W GOLUBIU-DOBRZYNIU

tel. 604 212 287

OGŁOSZENIE

Wójt Gminy Golub-Dobrzyń

informuje, że na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy Golub-Dobrzyń został wywieszony na okres 21 dni wykaz nieruchomości przeznaczonych do sprzedaży położonych w miejscowości Wroclki, przeznaczonych na cele zabudowy produkcyjnej, usługowej oraz składów i magazynów, na terenie parku przemysłowo – technologicznego.

Zastępca Wójta
Krzysztof Pieczka

SPRZEDAŻ CZĘŚCI DO CIĄGNIKÓW I MASZYN ROLNICZYCH

ZETOR • C360 • C330 • C385

MTZ • T25 • JUMZ • PTU • MF

Ryszard Leszek stacja kontroli opryskiwaczy części do ciągników MTZ, Pronar, C-360, C-330, C-385, Zetor, Jumz, ogumienie. Wąbrzeźno, ul. Topolowa 16 tel. 502 461 368, 56 689 10 70, 56 689 10 75

TYGODNIK REGIONU GOLUBSKO-DOBRZYŃSKIEGO

CGD

Redakcja: 87-400 Golub-Dobrzyń ul. Rynek 22 tel. 662 061 331 e-mail: redakcja@wpr.info.pl

Redaktor naczelny: Andrzej Korpalski tel. 535 170 961 a.korpalski@wpr.info.pl

Dział reklamy i ogłoszeń: tel. 608 688 587 e-mail: reklama@wpr.info.pl

Kolportaż prasy: tel. 662 061 331

Wydawca: WPR Sp. z o.o. 87-400 Golub-Dobrzyń, ul. Rynek 20 (Nakład WPR 5000 egz.)

Druk: POLSKA PRESS Sp. z o.o. 02-672 Warszawa, ul. Domaniewska 45

Redakcja nie zwraca tekstów niezamówionych oraz zastrzega sobie prawo do ich redagowania i skracania. Redakcja nie odpowiada za treść zamieszczonych ogłoszeń.

KARKON-ZAPOROWICZ

KOTŁY ECODESIGN-DOFINANSOWANIE

— FIRM: KOTŁOSPRAW, STALMARK, LAZAR, KOSTRZEWA, BUDERUS, KIPI, PELLASK, KOSPEL MPM, OGRODZENIA, FORMY STALOWE

sklep: www.zaako.pl

www.facebook.com/KARKONGD

ul.Rypińska 50, Golub-Dobrzyń 695 912 114 lub 883 673 400

REKLAMA

NAJLEPSZE POŻYCZKI

z dowozem do domu, nawet w 10 minut!!!

od 500 zł do 10.000 zł

EKSPRESOWA DECYZJA, MINIMUM FORMALNOŚCI, DISKRECJA I ZAUFANIE Z INVEST FINANCE

PRZEDSIĘBIORSTWO USŁUG FINANSOWYCH INVEST FINANCE SP. Z O. O. WZGÓRZE WODOCIĄGOWE 20, 89-100 NAKŁO NAD NOTECIĄ NIP 558-186-39-39, REGON 363879643

ZADZWOŃ!!! 511-044-117

REKLAMA

ORZECHOWSCY DOM I ZAKŁAD POGRZEBOWY

GODNE I PROFESJONALNE USŁUGI POGRZEBOWE GOLUB-DOBRZYŃ UL. NOWA 17 A (za kościołem św. Katarzyny)

tel.602 291 118

ŚWIADCZYMY USŁUGI CAŁODOBOWO

DARMOWA CHŁODNIA ORAZ KAPLICA

Całodobowy przewóz osób zmarłych do własnej chłodni. Kremacja kompleksowa usługa Przygotowanie zmarłych do pogrzebu (kosmetyka pośmiertna), odzież dla Zmarłych Trumny od wzorów tradycyjnych po ekskluzywne. Urny na prochy.

KOMPLEKSOWA OBSŁUGA POGRZEBU WRAZ Z TRUMNĄ OD 1900 zł

REKLAMA

KamPio Catering

kamilakampio 661 054 084

ORGANIZUJEMY: wesela, chrzciny, komunie, konsolacje (stypy), spotkania okolicznościowe

POLECAMY: dania mięsne, garmazeryjne, zupy, ciasta i torty

REKLAMA

Zakład i Dom Pogrzebowy Bożena Stahnke

ul. Sportowa 3, Golub-Dobrzyń tel. 56 683-37-56, kom. 509-333-146

Pełen zakres usług pogrzebowych Przez całą dobę jesteśmy do Państwa dyspozycji

REKLAMA

dombud rp przyjedź i sprawdź nas!

MARKET BUDOWLANY

facebook.com/dombudrp

Ul. Szosa Rypińska 26 87-400 Golub-Dobrzyń (obok Urzędu Pracy) Tel. 56 682 18 11 lub 507 145 829

Koty i psy nie zarażają

ZDROWIE ▶ Pod koniec lutego media na świecie obieła wiadomość, że w Hongkongu pies zaraził się SARS-Cov-2. Nie wystąpiły u niego żadne objawy choroby, a ilość koronawirusa w drogach oddechowych była bardzo mała. Mimo tego spanikowani Chińczycy zaczęli porzucać swoje zwierzęta, nim sytuację wyjaśniono



Pies został poddany kwarantannie, nie pojawiły się u niego żadne objawy kliniczne. Właścicielka czworonoga była zakażona koronawirusem i najprawdopodobniej zwierzę liżało powierzchnie, na które wcześniej nakichała jego opiekunka. Tą drogą wirus dostał się na błony śluzowe górnych dróg oddechowych psiaka.

Obecnie nie ma żadnych dowodów na to, że koty i psy są nosicielami SARS-Cov-2, nie chorują też

na COVID-19.

– W związku z pojawiającymi się niebezpiecznymi trendami dezinformacyjnymi pragniemy sprostować, iż nasi pupile nie stanowią zagrożenia w transmisji swoich koronawirusów na człowieka. Koronawirusy u psów wywołują głównie biegunki i wymioty i są ściśle gatunkowe. U kotów w pewnych okolicznościach mogą wywołać tzw. FIP czyli zapalenie otrzewnej. Człowiek nie zaraża się koronawiru-

sami FCoV od kotów ani koronawirusami CCoV oraz CCRCoV od psów. W dobie strachu przed koronawirusem, który wywołuje u człowieka COVID-19, szum dezinformacyjny w tym temacie może wyrządzić wielką szkodę naszym domowym pupilom. Z koronawirusami psów i kotów spotykamy się codziennie w naszych praktykach zawodowych i nie stanowią one żadnego zagrożenia dla ludzkiego życia – informuje City-Vet, przychodnia weterynaryjna z Warszawy.

– Nie ma możliwości przeniesienia koronawirusa z ludzi na zwierzęta i ze zwierząt na ludzi. Musiałby być spełnione jakieś kosmiczne warunki, żeby coś takiego się wydarzyło. Wirus nie przełamuje bariery gatunkowej – mówi w rozmowie z naTemat prof. Łukasz Adaszek z Kliniki Chorób Zakaźnych Uniwersytetu Przyrodniczego w Lublinie.

Mimo tych wyjaśnień media społecznościowe w naszym kraju obieła informacja, że Polacy masowo przeprowadzają do uśpienia swoje czworonogi. Na szczęście okazało się, że jest to klasyczny fake news. Ustosunkowała się do niego Krajowa Izba Lekarsko-Weterynaryjna.

– Przez media społecznościowe w ostatnim czasie przetoczyły się informacje dotyczące rzekomo masowego przeprowadzenia psów do zakładów leczniczych dla zwierząt z prośbą o dokonanie eutanazji. Powodem miała być rozprzestrzeniająca się epidemia COVID-19. Z całą stanowczością zaprzeczamy tym informacjom. Przeprowadziliśmy rozmowy z kilkudziesięcioma lekarzami dla zwierząt z całej Polski. Wielu właścicieli słyszało o tej plotce, ale nikt nie potwierdził, żeby takie sytuacje miały miejsce. Również hurtownie leków

weterynaryjnych nie odnotowały zwiększonego zapotrzebowania na środki używane do eutanazji zwierząt. Polskie prawo nie przewiduje przeprowadzenia eutanazji na życzenie. Zwierzę towarzyszące możemy poddać takiemu zabiegowi w ostateczności, gdy jego stan zdrowia jest bardzo zły, prowadzący do cierpienia przy braku możliwości jego wyleczenia lub poprawy komfortu życia. Prawo zezwala też na eutanazję zwierzęcia bardzo agresywnego, zagrażającego ludziom. Każdy przypadek lekarz weterynarii rozpatruje indywidualnie – komunikuje Krajowa Izba Lekarsko-Weterynaryjna.

Na wszelki wypadek lepiej nie głaśkać kotów czy psów znajomych, bo mogą ugryźć albo podrapać. Z ich właścicielami na razie nie witajmy się przez uściski czy podanie rąk.

Tekst i fot. (jd)

Wywiad

Prawo w czasach „zarazy”



dokończenie ze str. 1

O zamiarze eksportu maseczek, rękawiczek jednorazowych, i innych środków niezbędnych w walce z wirusem należy zawiadomić wojewodę. Obowiązuje zakaz organizowania imprez sportowych, kulturalnych, a także targów, działalności gastronomicznej z wyjątkiem wydawania potraw na wynos.

– Jak więc załatwiać tzw. sprawy urzędowe?

– Urzędy mogą ograniczyć funkcjonowanie do zadań niezbędnych do zapewnienia pomocy obywatelom. Decyduje o tym kierownik jednostki, np. burmistrz. Nie pracują również sądy. Rozprawy zostały odroczone do końca kwietnia.

– Wszystkim trudno dosto-

sować się do nowej rzeczywistości i zmienić przyzwyczajenia. Co grozi za złamanie tych zakazów?

– Kara za złamanie kwarantanny i ukrywanie informacji o chorobie zakaźnej wynosi od 5 tys. zł do 30 tys. zł.

– **Czy można trafić do więzienia?**

– Oczywiście. Należy pamiętać, że poza specjalnymi regulacjami obowiązującymi w okresie epidemii, nadal obowiązują przepisy karane przewidujące kary za narażenie na zakażenie, np. art. 161 kodeksu karnego przewiduje karę pozbawienia wolności do roku dla osoby, która wiedząc że jest chora naraża inną osobę na zarażenie. Natomiast w sytuacji zagrożenia epidemią raczej będzie miał zastosowanie art. 165 Kodeksu karnego, zgodnie z którym kto sprowadza niebezpieczeństwo dla życia lub zdrowia wielu osób powodując zagrożenie epidemiologiczne, podlega karze pozbawienia wolności do lat 8.

– **Co z pracą? Czy przepisy regulują sposób postępowania w trakcie epidemii? Co np. ma zrobić pracownik w trakcie kwarantanny?**

– Niestety kodeks pracy nie zawiera szczególnych regulacji na ten wypadek. Natomiast zgodnie z „specustawą” pracownik odbywający kwarantannę w dowolny sposób informuje o tym praco-

dawcę. Po jej zakończeniu składa oświadczenie potwierdzające odbycie obowiązkowej kwarantanny. Pracodawca może zweryfikować to oświadczenie w sanepidzie.

– **Co powinien zrobić pracodawca w czasie epidemii?**

– Kodeks pracy nakłada na pracodawcę obowiązek ochrony zdrowia i życia pracowników. Zgodnie ze specustawą pracodawca może polecić pracownikowi wykonywanie, przez czas oznaczony, pracy określonej w umowie o pracę, poza miejscem jej stałego wykonywania.

– **Co się stanie, kiedy pracodawca zamknie zakład z powodu epidemii?**

– W przypadku, gdy pracodawca będzie musiał zamknąć swój zakład pracy albo jego część, bądź gdy nie ma możliwości polecenia pracownikowi wykonywania pracy zdalnej zastosowanie znajdzie art. 81 § 1 kodeksu pracy regulujący tzw. przestój. Konieczność zamknięcia zakładu pracy w celu przeciwdziałania COVID-19 będzie przyczyną dotyczącą pracodawcy – mimo, że będzie to przyczyna niezawiniona przez pracodawcę. Pracownik ma prawo do 100 proc. wynagrodzenia zasadniczego. Jedynie w sytuacji, gdy nie ma wyodrębnionej w umowie o pracę miesięcznej ani godzinowej stawki, przysługuje mu 60% wynagrodzenia. Pracodawcy w okresie przestoju mogą kierować

pracowników na zaległe urlopy.

– **Co w sytuacji, kiedy pracodawca zdecyduje się na likwidację firmy?**

– W razie ogłoszenia upadłości lub likwidacji pracodawcy, nie stosuje się przepisów dotyczących ochrony pracowników przed wypowiedzeniem lub rozwiązaniem umowy o pracę. Wypowiedzenie może zostać skrócone do miesiąca.

– **Czy przepisy przewidują jakąś formę pomocy w celu złagodzenia skutków epidemii?**

– Rząd pracuje nad projektem tzw. tarczy antykrzysowej. Dotychczasowe rozwiązania polegające na odroczeniu terminu płatności składek na ubezpieczenie społeczne niewiele ułatwiają. Skąd przedsiębiorca ma wziąć pieniądze na zapłacenie odroczonego ZUS-u po epidemii, skoro nie zarabiał kilka miesięcy, o ile nie zlikwidował działalności? Rozwiązaniem byłaby abolicja wszystkich danin publicznych, czyli ZUS-u i podatków na czas epidemii.

– **Co ze zbliżającymi się wyborami prezydenckimi? Czy zgodnie z prawem można je przeprowadzić w czasie epidemii?**

– W niedzielę w kilku gminach w Polsce odbyły się wybory uzupełniające. Frekwencja wynosiła mniej niż 10 %. Mogło dojść do naruszenia konstytucyjnych praw obywatelskich w postaci czynnego prawa wyborczego w stosunku do osób objętych kwarantanną. Kodeks wyborczy nie zawiera regulacji na wypadek epidemii i sposobu głosowania przez osoby odbywające kwarantannę. Przewiduje tylko

możliwość głosowania korespondencyjnego dla niepełnosprawnych. Z pewnością doświadczenie epidemii spowoduje rewolucyjne zmiany w prawie wyborczym, w tym głosowanie online.

– **Wobec tego czy takie wybory będą ważne?**

– Zgodnie z konstytucją wszystkie wybory w Polsce są powszechne i bezpośrednie. Z drugiej strony z samej konstytucji wynika, że władze publiczne są obowiązane do zwalczania chorób epidemicznych. Jest to obowiązek będący emanacją prawa do zdrowia. Zatem na władzach spoczywa obowiązek zagwarantowania obydwu praw.

– **Jak ma to rozumieć tzw. obywatel?**

– Nie dziwię się dezorientacji obywateli, którzy słyszą w mediach, żeby nie wychodzili z domów, a jednocześnie mówi się im, że wybory odbędą się w planowanym terminie.

– **Czy rozwiązaniem byłoby wprowadzenie stanu nadzwyczajnego?**

– Konstytucja przewiduje trzy stany nadzwyczajne: stan wyjątkowy, klęski żywiołowej i stan wojny. W obecnej sytuacji można by rozważyć wprowadzenie stanu wyjątkowego lub klęski żywiołowej. Pozwoliłoby to na przesunięcie terminu wyborów prezydenckich o 3 miesiące.

(Redakcja CGD rozmawiała z mecenasem Markiem Redeckim, radcą prawnym i mediatorem z Golubia-Dobrzynia), fot. nadesłane

Z sołtysami o koronawirusie i nie tylko

KOWALEWO POMORSKIE ➤ 11 marca 2020 r. w Miejsko-Gminnym Ośrodku Kultury w Kowalewie Pomorskim odbyło się spotkanie burmistrza Jacka Żurawskiego z sołtysami i przewodniczącymi samorządów osiedlowych z terenu gminy Kowalewo Pomorskie



W spotkaniu udział wzięli: przewodniczący rady miejskiej Jerzy Orłowski, przewodniczący Komisji Infrastruktury i Drogownictwa Marcin Dunajski, zastępca burmistrza Ilona Rybicka, sekretarz gminy Ewa Bąk, skarbnik gminy Magdalena Górna, dyrektor Miejsko-Gminnego Ośrodka Kultury Barbara Niewidział oraz pracownicy Urzędu Miejskiego w Kowalewie Pomorskim.

Podczas spotkania burmistrz miasta przekazał informacje od wojewody kujawsko-pomorskiego dotyczące koronawirusa oraz poinformował o rządowych planach budowy linii kolejowej prowadzącej do Centralnego Portu Komunikacyjnego. Pracownicy

urzędu zapoznali sołtysów i przewodniczących samorządów osiedlowych z informacjami dotyczącymi: analizy obecnej sytuacji majątkowej gminy, udostępniania informacji o wysokości rat podatku, zasad dofinansowywania remontów dróg gminnych w 2020 roku, zmian w terminie składania deklaracji za odpady komunalne, zmian godzin funkcjonowania PSZOK, obowiązku selektywnego zbierania popiołu oraz planowanych zmianach stawek opłat za gospodarowanie odpadami.

Ponadto burmistrz poinformował o wyznaczonej dacie dożynek gminnych w 2020 roku, które odbędą się w Kowalewie Pomorskim.

Nie zabrakło również życzeń z okazji Dnia Sołtysa. Słowa uznania za dotychczasową działalność na rzecz lokalnej społeczności oraz życzenia dalszych sukcesów przekazał burmistrz Jacek Żurawski wraz z przewodniczącym rady miejskiej Jerzym Orłowskim oraz przewodniczącym Komisji Infrastruktury i Drogownictwa Marcinem Dunajskim. Na ręce sołtysów przekazano również życzenia od prezydenta RP Andrzeja Dudy, wojewody kujawsko-pomorskiego Mikołaja Bogdanowicza oraz Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa.

(red), fot.
UM Kowalewo Pomorskie



Kowalewo Pomorskie

Ograniczenie w pracy ratusza

W związku z prawdopodobieństwem wystąpienia pierwszych przypadków zagrożenia koronawirusem na terenie gminy Kowalewo Pomorskie burmistrz Jacek Żurawski informuje o konieczności ograniczenia pracy jednostek organizacyjnych.

W związku z powyższym od poniedziałku 16 marca 2020 roku do odwołania Urząd Miejski, Miejsko-Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej w Kowalewie Pomorskiej

zostają zamknięte dla obsługi osobistej interesantów.

– Będziemy załatwiać tylko sprawy nagłe i niecierpiące zwłoki, tylko po uprzednim kontakcie telefonicznym.

Jednocześnie proszę o śledzenie na bieżąco naszej strony internetowej, na której są podawane pilne komunikaty – mówi burmistrz Jacek Żurawski.

Posiedzenia komisji Rady Miejskiej w Kowalewie Pomorskiej zaplanowane wcześniej na 16 marca i 17 marca br. nie odbyły się.

– W celu załatwienia spraw urzędowych prosimy o kontakt telefoniczny (56 684 10 24, numery wewnętrzne) lub e-mail, a korespondencję prosimy kierować za pośrednictwem portalu e-PUAP przy użyciu profilu zaufanego lub pocztą tradycyjną. Regulowanie płatności (podatkowe, za gospodarowanie odpadami, nieruchomości) zalecamy dokonywać poprzez system bankowości elektronicznej

– dodają urzędnicy.

Adresy poczty elektronicznej: urząd@kowalewopomorskie.pl; numer konta bankowego: 64 9496 0008 0000 1720 2000 0041. Na to konto można wpłacać: opłaty skarbowe, podatki i opłaty lokalne. Numer konta na które należy przekazywać opłatę za gospodarowanie odpadami: 38 9496 0008 0000 1720 2000 0121. – Prosimy o wyrozumiałość i zastosowanie się do aktualnej sytuacji – kończy burmistrz Jacek Żurawski.

(ak)

Kowalewo Pomorskie

Apel o wsparcie potrzebujących

Z uwagi na aktualną sytuację w Polsce i występowanie koronawirusa, dynamiczną sytuację i trudne do przewidzenia kierunki jego rozprzestrzeniania się, Ośrodek Pomocy Społecznej w Kowalewie Pomorskiej zwraca się z prośbą o zwrócenie uwagi w szczególności na osoby starsze i samotne.

– Przypominamy, że te osoby bezwzględnie powinny ograniczyć kontakty na zewnątrz. Dlatego apelujemy o wsparcie dla sąsiada, sąsiadki, babci, dziad-

ka. Zróbcie im zakupy, kupcie to czego potrzebują. W przypadku posiadania wiedzy, iż ktokolwiek z mieszkańców naszej gminy wymaga wsparcia tutaj, ośrodka pro-

simy o pilny kontakt telefoniczny pod numerami telefonu: sekretariat – 56 684 11 30; 56 47 56 543; 56 47 56 544; kom. 601 839 676; pracownicy socjalni – 605 613

274; świadczenia rodzinne, 500+, fundusz alimentacyjny – 603 536 200 oraz e-mail: mgops@interia.pl – podaje Zyta Szymańska, kierownik MGOPS.

W przypadku osób starszych, samotnych, bez rodziny pracownicy ośrodka są gotowi przyjąć z pomocą w zakresie zabezpieczenia niezbędnych potrzeb życiowych na indywidualną prośbę telefoniczną.

– Ponadto prosimy wszystkich mieszkańców o zapoznanie się z materiałami informacyj-

nymi na temat koronawirusa i bezwzględne zastosowanie się do wszystkich zaleceń służb sanitarnych i medycznych. Udzielając pomocy sąsiedzkiej osobom objętym kwarantanną i seniorów, zachowaj ostrożność. Pamiętajmy, jeżeli robimy zakupy dla osób objętych kwarantanną, nie przyjmujemy niczego z ich otoczenia, przedmiotów, pieniędzy. Zabezpieczmy potrzeby tych osób i zostawmy je pod drzwiami – dodaje kierownik MGOPS.

(ak)

Rozgrywki pod wielkim znakiem zapytania

PIŁKA NOŻNA ▶ W poprzednim wydaniu naszego tygodnika informowaliśmy o zawieszeniu wszystkich rozgrywek piłkarskich do 29 marca. Kolejną decyzją piłkarska centrala przedłużyła ten stan do 26 kwietnia, ale nie oszukujmy się. Dokończenie sezonu 2019/20 jest bardzo wątpliwe



Najwyżej sklasyfikowaną drużyną w swojej klasie jest Tłuchowia Tłuchowo – lider tabeli grupy II wrocławskiej A-klasy.

Właściwie wszystkie aspekty naszego życia, jak i łamy naszego tygodnika, zdominował niestety koronawirus. Trudno dzisiaj szukać innych tematów do rozmów niż „najbardziej medialna choroba XXI wieku”. Obecnie myślimy przede wszystkim o zdrowiu swoim i najbliższych, o sytuacji w kraju i na świecie. Sport całkowicie zamarł i zszedł zupełnie na margines.

Nie dzieję się nic. Wszelkie rozgrywki w Polsce zawieszono bądź przedwcześnie zakończono sezony. Pozamykano obiekty, centra sportu, miejsca które jeszcze niedawno tętniły życiem. Choć to przykre, że hale i boiska sportowe świecą obecnie pustkami, ale tak niestety musi być. Musimy przetrwać ten ciężki czas i mieć nadzieję, że do uprawiania,

oglądania i brania udziału w sporcie jeszcze wrócimy. Kiedy to nastąpi? Dziś nie wie tego nikt.

Tydzień temu informowaliśmy o zawieszeniu rozgrywek piłkarskich w naszym regionie niemal do końca marca. Najnowsza decyzja piłkarskich władz jest taka, że przerwa potrwa minimum do 26 kwietnia.

– Informujemy, że zgodnie z decyzją Departamentu Rozgrywek Krajowych PZPN w związku z aktualną sytuacją związaną z wprowadzonym stanem zagrożenia epidemicznego i wynikającym z tego przedłużającym się brakiem możliwości kontynuacji rozgrywek w zaplanowanym pierwotnie okresie, mecze Fortuna I ligi i II ligi oraz 3. ligi i pozostałych klas rozgrywkowych piłki nożnej i Futsalu, kobiet i męż-

czyzn, wszystkich kategorii wiekowych zostają odwołane do 26 kwietnia 2020 r. włącznie – podaje Kujawsko-Pomorski Związek Piłki Nożnej.

Jednocześnie nasza wojewódzka centrala piłkarska podkreśla, że o ewentualnych decyzjach w zakresie wznowienia rozgrywek przed upływem ww. terminu, ustalenia terminów rozegrania zaległych meczów lub konieczności odwołania kolejnych zawodów poinformuje niezwłocznie po ich podjęciu.

Patrząc jednak na obecną sytuację, analizując prognozy odnośnie epidemii koronawirusa, należy stwierdzić, że dogranie sezonu jest wątpliwe. Jeśli sytuacja szybko wróciłaby do normy, być może rozgrywki udałoby się dokończyć w przyspieszonym tempie od połowy maja np. do połowy lipca. Ale bardziej realnym scenariuszem wydaje się zakończenie sezonu z zaliczeniem wyników po rundzie jesiennej.

Co to w praktyce oznaczałoby dla zespołów z naszego regionu? Czwartoligowy Lech Rypin zakończyłby sezon na podium, zajmując bardzo dobre trzecie miejsce w tabeli. Zakładając, że przed kolejnym sezonem nie zmienią się zasady awansów i spadków, że większość zespołów przystąpi do rozgrywek w swoich klasach, nie

dawałoby to awansu do III ligi.

W grupie I ligi okręgowej Unia Wąbrzeźno zajmuje 11. miejsce, więc nie grozi jej ani awans, ani spadek. Tabelę zamykają 15. Sokół Radom i 16. Promień Kowalewo Pomorskie z powiatu golubsko-dobrzyńskiego. Gdyby sprawy mogły wrócić do normalności, takie miejsca oznaczałoby spadek...

W grupie II okręgówki odpowiednio dziesiąte i jedenaste miejsca zajmują Wisła Dobrzyń oraz Mień Lipno z powiatu lipnowskiego. Oczywiście i tutaj nie byłoby zmiany klasy rozgrywkowej na sezon 2020/21.

Z toruńskiej A-klasy nie spadłyby ani nie awansowałyby szosta w tabeli Drwęca Golub-Dobrzyń oraz dziewiąty Pogrom Zbójno (pow. golubsko-dobrzyński). Powody do radości miałyby za to Tłuchowia Tłuchowo z powiatu lipnowskiego, która wygrała rundę jesienną w grupie II wrocławskiej A-klasy. Do awansu według przepisów byłby jednak jeszcze jeden krok, czyli baraż ze zwycięzcą grupy I. Dziś jednak trudno wyrokować czy i ewentualnie kiedy do takiego barażu mogłoby dojść, zatem trudno powiedzieć czy Tłuchowia zagra w kolejnym sezonie w V lidze.

Tę samą tabelę dominują ekipy z powiatów lipnowskiego i rypińskiego. Po jesieni drugi jest Wi-

ślanin Bobrowniki, trzecia Skrwa Skrwilno, czwarty Grot Kowalki, ósmy Wicher Wielgie, a dziesiąty UKS Skompensis Skępe. Tutaj oczywiście nie ma mowy ani o awansach, ani o spadkach, bo B-klasy w okręgu wrocławskim nie ma.

W toruńskiej B-klasie rywalizują Zryw Książki (7. miejsce) i Zryw Wrocki (8. miejsce). Obie ekipy z powiatu wąbrzeskiego w kolejnym sezonie grałyby ponownie w tej klasie.

Chociaż to od pań należałoby zacząć, to skończymy na futbolu kobiet. W III lidze kujawsko-pomorskiej rywalizują piłkarki UKS Mustang Wielgie z powiatu lipnowskiego. Tradycyjnie są w czołówce swoich rozgrywek na tym poziomie. Rundę jesienną UKS zakończył na drugiej pozycji. Gdyby oznaczało to miejsce po sezonie, wówczas podopieczne Michała Ziemińskiego pozostałyby na tym poziomie.

Wszystko to niestety musimy pisać w trybie przypuszczającym. Tak naprawdę nie wiadomo jak potoczą się sprawy, a nawet czy kolejny sezon ruszy normalnie, w jakim kształcie, itd. Oczywiście wszyscy mamy nadzieję, że jak najszybciej nasze życie wróci do normalności, a tym samym wróci sportowe emocje.

Tekst i fot. (ak)

Wywiad

Sport to jest przygoda w życiu

Rozmowa z Heleną Wiśniewską, kajakarką Zawiszy Bydgoszcz, brązową medalistką mistrzostw świata seniorów, stypendystką marszałka województwa kujawsko-pomorskiego.



– Jesteś jedną z najwybitniejszych zawodniczek w gronie 238 stypendystów marszałka. Masz na koncie medale mistrzostw świata juniorów i młodzieżowców, a ostatnio brązowy krążek w rywalizacji seniorskiej, w dodatku w olimpijskiej konkurencji K-4 na 500 metrów. Igrzyska

w Tokio o krok...

– Właśnie przebywam na obozie kadry narodowej w Portugalii. Na szczęście tu koronawirus nie dotarł i możemy spokojnie realizować plan treningowy przygotowań do Igrzysk Olimpijskich w Tokio. Ale o imienną przepustkę do Japonii będę jeszcze musiała powalczyć. W kwietniu odbędą się wewnętrzne kwalifikacje do reprezentacyjnych osad. Na sprawdzianach w Wałczu będziemy rywalizować na 2 km i 1 km – i wówczas okaże się, które z nas odbiorą olimpijskie nominacje.

– Jesteś dobrej myśli?

– Ufam trenerowi Maciejowi Juhnke, który prowadzi mnie zarówno w kadrze jak i w klubie

Zawisza Bydgoszcz. Spokojnie realizujemy nasz plan.

– Mimo młodego wieku

– 21 lat skończysz w kwietniu – jesteś już doświadczoną zawodniczką, obyłą z międzynarodowymi imprezami.

– Dokładnie tak. Wiem, co to presja wielkich zawodów i potrafię sobie z nią radzić. Teraz też koncentruję się na zadaniu, jakie mam wykonać – jak najlepiej przepracować kolejny trening. Potem przyjdzie czas testu, czas próby i dam z siebie wszystko. Będzie, co ma być. Wierzę, że ze szczęśliwym dla mnie finałem.

– Ubiegłoroczny sezon

był dla ciebie bardzo udany, najpierw zdobyłaś brązowy medal Igrzysk Europejskich

w Mińsku, potem brąz mistrzostw świata w Seged na Węgrzech.

– Cieszy mnie to, że w osadzie K-4 na 500 metrów potwierdziłyśmy przynależność do światowej czołówki. Bodźcem jest też dla mnie to, że płynam w niej z koleżanką klubową Katarzyną Kołodziejczyk. Razem wspieramy się i motywujemy. Jestem dumna z tego, że płynnie przeszłam z czołówki juniorek i zawodniczek do lat 23 do światowego topu w gronie senierek, co nie jest tak oczywiste i nie jest regułą.

– To już trzeci rok z rzędu, kiedy otrzymujesz stypendium sportowe marszałka województwa.

– Jestem bardzo wdzięczna za to wsparcie. Co prawda jako zawodniczka kadry narodowej mam niemal wszystko od strony sportowej zapewnione, ale to stypendium jest dla mnie cenne. Upewnia mnie w przekonaniu, że idę dobrą drogą, że ktoś docenia moje osiągnięcia. A na co je przeznaczam? Na drobne

przyjemności – o ile wyczynowa kajakarka może sobie na nie pozwolić – takie jak wyjścia do kina, opery.

– Czym zajmuje się Helena Wiśniewska poza sportem?

– Studiuję w Wyższej Szkole Gospodarki w Bydgoszczy, na kierunku wychowanie fizyczne. Przy okazji dziękuję uczelni za możliwość godzenia profesjonalnego treningu z nauką.

– Obok ciebie w gronie stypendystów marszałka są debiutanci – młodzicy, juniorzy młodszy, na progu poważnej kariery sportowej. Czego im życzysz?

– Mam takie przesłanie: nigdy się nie poddawajcie! Sport to jest przygoda w życiu, niektórzy osiągną sportowe mistrzostwo, inni nie. Nie zawsze się wygrywa, ale każdy postęp mobilizuje. Warto się cieszyć z małych sukcesów i drobnymi krokami dochodzić do celu.

(ak)

za kujawsko-pomorskie.
pl; fot. z archiwum
bohaterki wywiadu